ROK IV. NR. 11 31. MAJA 1930 R. CENA 50 GR.

NA STRAŻY

D-W-U-T-Y-G-O-D-N-I-K
POŚWIĘCONY SPRAWOM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO
ORAZ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ I PRZECIWGAZOWEJ

Redakcja i Administracja KATOWICE, ul. Jagiellońska Gmach Województwa Śląskiego.

ORGAN WOJEWÓDZKICH KOM. W. F. i P. W. KATOWICE-KRAKÓW-KIELCE



Ognisko Dziedzice Kol. Przysp. Wojskowego przed defiladą w dniu święta Narodowego.

KONKURS

W państwowej średniej szkole handlowej w Cieszynie wakują posady nauczycieli:

1. języka francuskiego z zastosowaniem do przedmiotów handlowych,
2. języka angielskiego z zastosowaniem do przedmiotów handlowych,
3. matematyki i fizyki.

Posady są do objęcia od dnia 1. IX. 1930. Kandydaci, reflektujący na powyższe stanowiska zechcą wnieść podania do Wydziału Oświecenia Publicznego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach za pośrednictwem Dyrekcji Państwowej Szkoły Handlowej w Cieszynie w terminie do dnia 10. czerwca 1930 r. Do podania dołączyć należy dowody kwalifikacyj naukowych, pracy nauczycielskiej, względnie zawodowej, przyczem nadmienia się, iż reflektuje się na siły w pełni kwalifikowane.

Wysokość uposażenia normuje artykuł 50 ustawy uposażeniowej z dnia 9. października 1923 r.

Dr. Ręgorowicz m. p.
Naczelnik Wydziału O. P.

No. 11 OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM. Rok IV

NA STRAŻY

DWUTYGODNIK

ORGAN WOJEWÓDZKICH KOMITETÓW W. F. I P. W.

KATOWICE ✠ KRAKÓW ✠ KIELCE

Redakcja i Administracja Katowice ul. Jagiellońska, Gmach Woj. Śl.

P. K. O. KATOWICE 305 300

oraz Śląskiego Wojewódzkiego Komitetu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej

31 Maja 1930.

Prenumerata: roczna 12 zł kwartaln. 3 zł., miesięczn. 1 zł

Spis rzeczy:

IDZIEMY NAPRZÓD.

W myśl życzeń Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego — „Na Straży" rozszerzyć ma swoją działalność na tereny województw krakowskiego i kieleckiego — mając być odtąd organem oficjalnym Wojewódzkich Komitetów W. F. i P. W. — południowo-zachodniej połaci Rzeczypospolitej.

Odtąd też będziemy w równej mierze uwzględniali zainteresowania, kronikę z życia p. w. i w. f., przejawy pracy, potrzeby — jednem słowem wszystko to — czem żyje nasza wielka rodzina p. w. mająca tak poważne zadania państwowe, społeczne i obywatelskie w założeniu swej pracy. Chcielibyśmy, aby „Na Straży" stało się pismem nieodzownie potrzebnym, miłym, swoim dla każdego członka stowarzyszenia P. W. w naszym obrębie działalności. Do tego potrzebny jest jaknajżywszy kontakt pisma z czytelnikami. Zwracajcie się do nas ze wszystkiem co was interesuje, co chcielibyście mieć w Waszym piśmie. Tą tylko drogą będziemy mogli pracować skutecznie i owocnie dla dobra naszych idei.

Zdajemy sobie sprawę doskonale, że większy teren działania — wymagać będzie większych wysiłków, większej pracy. Mamy jednak nadzieję, iż podołamy nowym obowiązkom, które rozszerzenie to na Redakcję nakłada — tembardziej — że . . . zaczynamy tę pracę pod pomyślnym „znakiem". Tym dobrym znakiem, tą zachętą na progu nowego okresu pracy — jest list p. Wojewody krakowskiego — dr. Kwaśniewskiego, który przytaczamy w całości.

T. Maltze.

Witając z uznaniem myśl współpracy Krakowskiego Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego z Komitetem Śląskim na gruncie dwutygodnika „Na Straży", pragnę zaznaczyć, że Przysposobienie Wojskowe i Wychowanie Fizyczne podnosząc sprawność, wdrażając dyscyplinę i budząc wiarę we własne siły daje młodzieży pierwszorzędne walory w przyszłej pracy obywatelskiej. Zwalcza ono stare nasze przywary narodowe, jak również wady nabyte w długoletniej niewoli. Pozatem nie wolno nam zapominać, że granice nasze są długie i otwarte na wszystkie strony, że nie wszyscy sąsiedzi nasi są zadowoleni z powstania naszej Ojczyzny, że pierwsza zawierucha wojenna w Europie z pewnością nie ominie naszego Kraju, a więc każdy Polak musi być dzielnym żołnierzem nie poto, by sięgać po cudze, lecz poto, żeby nie dopuścić nawet do powstania myśli o możliwości odebrania nam chociaż piędzi ziemi.

Redakcji dwutygodnika „Na Straży" życzę powodzenia w pracy.

WOJEWODA:
Dr. Kwaśniewski.

Dział przysposobienia wojskowego.

WIKTOR JUNOSZA

SPORT JAKO PODSTAWA P. W.

Wychowanie Fizyczne ma na celu powiększyć sprawność ciała i zapewnić mu zdrowie.

Sport jest czemś więcej i czemś mniej. Więcej bo wychowuje nietylko ciało, ale i charakter, w stopniu może nawet większym, mniej — bo nie jest równie metodycznym, równie wszechstronnym i równie mocno opartym na naukowych podstawach.

Przysposobienie wojskowe jedną nogą stoi na terenach kultury fizycznej — gdyż żąda powiększenia sprawności cielesnej — drugą na terenie sportu stać powinno — gdyż żąda i chce męskich charakterów i wyrobionej silnej woli. Głowa jego zaś znajduje się w stanie zainteresowań obywatelskich i patrjotycznych.

Te ostatnie są dlań oczywiście najważniejsze i najbardziej zajmujące. Nie znaczy to jednak, by pozostałe, mniej ważne, mogły być zlekceważone. Bez nich całość pozostałaby bez mocnego, pewnego oparcia.

Przysposobienie wojskowe, mające dostarczyć państwu dobrego żołnierza, składa się z kilku elementów: wychowanie obywatelskie, wychowanie fizyczne, wychowanie wojskowe i wyszkolenie wojskowe. Jeśli zważyć, jakiemi drogami to wszystko osiągnąć można — spostrzeżemy łatwo, że rola sportu w P. W. może i musi być wprost przepotężna.

Jeśli chodzi o ściśle rozumiane „wychowanie fizyczne" — można się bez sportu obejść. Planowo i regularnie prowadzona gimnastyka wystarczy choć dla uczestników będzie zawsze trochę „nudna" a specjalnie pociągającą — o co jednak chodzić powinno — nie stanie się.

Jeśli chodzi o „wyszkolenie wojskowe" — sport też nie bardzo wchodzi w rachubę. Poczęści może tylko sport strzelecki, sport hippiczny i szermierka, choć zawody strzeleckie np. nie zastąpią nigdy systematycznie prowadzonej „szkoły strzelania".

Zato, gdy się zwrócimy w kierunku „wychowania obywatelskiego" i nawet „wychowania wojskowego" — zobaczymy, że sport — przy odpowiednim nastawieniu i odpowiednim kierownictwie — oddać może usługi niezmierne.

Wychowanie obywatelskie — to nietylko nauka o Polsce, nietylko pogawędki historyczne i wycieczki krajoznawcze. To także wyrabianie cnót wielu: godności narodowej i osobistej, ambicji, energji, zimnej krwi, odwagi — przedewszystkiem odwagi cywilnej oraz ducha koleżeństwa i ducha ofiarności.

Gdzie cechy te rozwinąć w młodzieńcu łatwiej, niż na boisku sportowem?

Mecz piłki nożnej — tej gry tak aż nadto popularnej — czy dla każdego z uczestników nie będzie źródłem wielu a wielu prób i doświadczeń cennych? Czy nie nauczą się tam faktycznie współdziałania i współpracy w akcji, zresztą w wielu punktach podobnej do akcji bojowej? Czy nie rozwiną tam ducha inicjatywy, opanowania nerwów, czy nie zaostrzą ambicji i nie nauczą się trochę brać odpowiedzialności za swe czyny?

A taki boks czy nie nauczy ich zachowywać spokój w sytuacjach najtrudniejszych? I nie nauczy fair-play w walce najbardziej zaciętej? Nie nauczy używać siły szlachetnie?

Jeszcze większą rolę odegrać może sport w tem, co dotyczy „wychowania wojskowego" — to znaczy wyrobienia karności, dyscypliny, poszanowania przepisów obowiązujących, miłowania aktywności. Bo w drużynie czy osadzie sportowej te same cechy, te same cnoty są nietylko pożądane, ale konieczne.

Niezależnie od wyłuszczonych powyżej powodów, dla których sport winien być jedną z podstaw i jednym z najlepszych środków działania P. W. — ma on za sobą jeden plan, czyniący iż bliski kontakt z nim wychodzi zawsze na dobre. Mianowicie — ogromną siłę przyciągającą.

Młodzieniec dzisiejszy szaleje za sportem. Obiecać mu, że godziny spędzone na wyuczeniu się rozbiórki i składania karabinu, dadzą mu skrócenie czasu służby — to mu się tylko podoba. Obiecać mu, że oprócz nauki o broni do zajęć obowiązkowych zaliczone będą ćwiczenia i zawody sportowe — to go weźmie „całego", bez zastrzeżeń.

Członków P. W., przedpoborowych, nie można traktować jak ludzi zupełnie dojrzałych i już nawet trochę ostygłych, kierujących się wyłącznie rozsądkiem, wyrozumowaniem, a nigdy nie idących za głosem sentymentu. Naodwrót, trzeba z ich upodobaniami, z ich skłonnościami głęboko się liczyć i zbyt szorstko im się nie przeciwstawiać, bo się urażą i odwrócą się.

Dlatego, trzeba przysposobienie wojskowe oprzeć na sporcie. Raz dlatego, że sport pociąga masy, powtóre dlatego, że sport prędzej i pewniej od czego innego da nam ludzi zdrowych fizycznie i moralnie, szybko orjentujących się w sytuacji, obrotnych i ruchliwych, do wielkich wysiłków zdolnych i chętnych, słowem takich, z których zawsze w czasie bardzo krótkim zrobi się dobrych żołnierzy, i wogóle dobrych, pożytecznych i czynnych obywateli państwa.

SZKOŁA STRZELCA W P. W.

VI.

Dobranie punktu celu jest koniecznością, jeżeli strzelamy z karabinów wojskowych na średnie odległości, t. j. do 400 metrów. Wynika to stąd, że karabin wojskowy, dla uproszczenia strzelania i nie zmuszania żołnierza do zmian na celowniku w czasie walki jest przystrzelany w ten sposób, iż pociski jego padają w środek celu, czyli w punkt w który się celuje, dopiero na odległości 400 metrów. Stąd, na odległości mniejsze, 100, 200 i 300 metrów, karabin góruje, ponieważ gdyby budowa celownika nie zmuszała pocisku do wznoszenia się nieco w górę między wylotem a odległością 400, opadłby bardzo nisko przed osiągnięciem tej odległości. Najwyższy punkt wzniesienia toru przypada między 200 a 300 metrów, to też na tej odległości karabin najbardziej dołuje i trzeba dobierać punkt celu dość nisko pod środkiem koła celowniczego, zwykle od 30 do 40 cm. Dobór punktu celu wymaga dokładnego poznaniania karabinu i wypróbowania go na danej odległości, jednakże większość karabinów wojskowych jednego modelu (np. polski Mauser) biją mniej więcej jednakowo gdyż są przystrzeliwane bardzo starannie podług jednakowych przepisów.

Nie należy dobierać punktu celu i zmieniać go na podstawie jednego tylko strzału, gdyż po pierwsze, strzelec rzadko kiedy jest bezwzględnie pewien, że strzał oddał zupełnie prawidłowo, po drugie, istnieje cały szereg przyczyn, o których wspomnimy poniżej, które mogą spowodować iż strzał oddany zupełnie dobrze, będzie miał bardzo znaczne odchylenia na tarczy. O doborze punktu celu można sądzić dopiero po oddaniu 3-ch strzałów na skupienie, i to o ile strzelec — na podstawie zauważenia punktu oddania jest pewien, że wszystkie 3 strzały były zupełnie dobrze skierowane. Tak samo jeżeli podczas strzelania do tarczy jeden strzał — następujący po kilku dobrych — okaże się złym, nie należy zmieniać punktu celu, zachowajmy zaufanie do poprzedniego punktu sprawdzonego dzięki kilku dobrym strzałom, a zrzućmy winę odchylenia na jakiś błąd przez nas popełniony.

Żadna broń, nawet najcelniejsza, nie jest zdolna do umieszczenia wszystkich pocisków w jednym punkcie, albowiem cały szereg przyczyn, jako to niedokładności w budowie amunicji, wadze prochu kształcie i wadze pocisku, wpływ wiatru, oświetlenia i wiele innych, powoduje to, że pociski skupiają się dookoła pewnego środka lecz nigdy nie trafiają dokładnie w jeden punkt. Taką grupę pocisków nazywamy rozrzutem. Rozrzut prawie w każdym karabinie jest jednak tak mały, iż umożliwia strzelcowi trafienie do dowolnego przedmiotu, który tylko może dostrzec. Naprzykład rozrzut dobrego karabinu wojskowego wynosi na 100 metrów około 8 x 10 cm. Tylko najlepsi strzelcy, przy strzelaniu na zawodach, posługują się t. zw. karabinami precyzyjnemi, o ciężkiej lufie, dokładnych przyrządach celowniczych i nader starannie wykonanej amunicji dlatego, że przy ich nadzwyczajnej wprawie mogą strzelać dokładniej i celniej, niż na to pozwala zwykły karabin wojskowy.

Rozrzut, o którym mówiliśmy powyżej, nazywamy rozrzutem broni czyli skupieniem, które daje broń bądź to utrzymana w odpowiedniem imadle, bądź to w rękach nadzwyczaj wprawnego strzelca. Jest rzeczą zrozumiałą, że strzelec mniej wprawny lub zmęczony i zdenerwowany powiększa jeszcze znacznie rozrzut broni, dodając do niego jeszcze t. zw. rozrzut strzelca. Należy dążyć do możliwego zmniejszenia tego rozrzutu, dzięki częstym strzelaniom na skupienie, strzelaniu przy zmęczeniu, przy zdenerwowaniu jakie powoduje huk strzałów sąsiadów na strzelnicy i t. d. Ta kwestja rozrzutu strzelca nabiera szczególnie ważnego znaczenia w czasie walki, kiedy strzelec jest nietylko zmęczony, często zadyszany, ale również zdenerwowany w najwyższym stopniu przez ogień przeciwnika, padające pociski, strzelanie sąsiadów, a przedewszystkiem strach o własną skórę. Stąd całem dążeniem wyszkolenia i wychowania wojskowego jest doprowadzić do tego, aby mimo wszystko, nawet w tych warunkach, strzelec potrafił się opanować i strzelać celnie i spokojnie. Jednakże w ciągu ostatniej wojny stwierdzono, że ogień pojedyńczego strzelca z powodu powyżej wymienionych warunków oraz trudności w ocenianiu odległości jest mało celny powyżej 400 metrów, choć karabin pozwala na skuteczne strzelanie w spokojnych warunkach na przeszło 1000 metrów. Dlatego też większość armji szkoli żołnierzy obecnie w strzelaniu tylko do odległości 400 metrów a tylko niektóre: angielska i amerykańska zachowały strzelanie do 1000 metrów.

Warunki atmosferyczne, czyli wpływ wiatru, temperatury i oświetlenia działają w pewnym stopniu na lot pocisku, jednakże wpływ ten, przy karabinach wojskowych i na odległość do 400 metrów jest stosunkowo bardzo niewielki. Strzelec musi nauczyć się uwzględniać i poprawiać te wpływy drogą doboru punktu celu, doświadczenie to przyjdzie samo przez się w miarę strzelania.

Wspomnimy tu tylko, że wiatr, oczywiście, przesuwa pocisk w tę stronę, w którą wieje, należy wówczas dobierać punkt celu „pod wiatr". Jednakże wiatr mniej wpływa na pocisk, jak na

karabin strzelca, zwłaszcza w postawie stojącej, spychając go i powodując niekiedy znacznie większe odchylenia niż te, do których może zmusić pociski. Dlatego też, przy strzelaniu w silnym wietrze, należy jeszcze bardziej uważać na nacisk, na spust tylko w tych chwilach, kiedy przyrządy celownicze są pod celem, starając się przytem celować nieco krócej i wykorzystać chwilę osłabienia wiatru. Wpływy oświetlenia i temperatury są bardzo nieznaczne przy użyciu karabinów wojskowych.

Jak widzieliśmy powyżej, dobre ćwiczenia strzelnictwa wymagają tego, aby strzelający zdawał sobie dokładnie sprawę z położenia każdego pocisku i środka ich rozrzutu. Stąd wynika konieczność strzelania powoli, nie śpiesząc się i oglądając, o ile możności samemu, wyniki strzałów na tarczy. Strzelanie do małych przedmiotów, nie mających za sobą obszernego tła — tarczy, na której można było sprawdzić odchylenia pocisków np. strzelanie do butelek, figurek, słupków i t. p. ma bardzo mało wartości dla początkującego strzelca, gdyż w razie chybienia nie może on dokładnie sprawdzić gdzie pocisk poszedł i nie potrafi dobierać punktu celu. Takie strzelania są doskonałem urozmaiceniem dla wprawnych strzelców, ale stanowią marnowanie amunicji dla początkujących.

W miarę przybycia wprawy będziemy stopniowo zwiększali odległość strzelania i urozmaicimy rodzaj celu, w wyszkoleniu wojskowem przejdziemy od strzelania do tarczy stałej do t. zw. strzelania bojowego, w którem żołnierz strzela do sylwetek kartonowych lub drewnianych, rozmieszczonych w terenie, na nieznanych odległościach i pojawiających się niespodziewanie, strzelanie takie jest nadzwyczaj ciekawe i emocjonujące, wymaga jednak znacznej wprawy a przez to starannego przygotowania strzelca, gdyż musi on wyszukać cel, szybko do niego wycelować, ocenić odległość, dobrać punkt celu, zauważyć o ile możności trafienie, o ile pocisk uderzył wbok, wreszcie załadować na nowo broń i wyszukać cel następny.

Strzelec cywilny może również nie ograniczać się do strzelania do tarcz papierowych które staje się z czasem dość nudnem, przy pewnej ilości przedsiębiorczości i wyobraźni można urządzić cały szereg sylwetek, celów ruchomych, strzelań szybkich, strzelań do przedmiotów rzucanych w powietrze, wreszcie jeden z najpiękniejszych sportów jakie tylko istnieją — myśliwstwo dostarczy strzelania w warunkach najbardziej ciekawych i pociągających.

W następnym rozdziale omówimy rozmaite rodzaje strzelania szybkiego z broni kulowej i śrutowej.

Strzały szybkie — strzelanie myśliwskie.

Nie wystarczy umieć, dzięki wielkiej staranności i spokoju nerwów, umieszczać pocisk w małym celu nawet na największe odległości po pół godzinnem namyślaniu się i celowaniu. Strzelanie praktyczne, czy to na polowaniu, czy to na wojnie lub wreszcie w samoobronie, wymaga szybkiego a równocześnie celnego użycia broni. Dopiero ten strzelec może nazywać się wprawnym i dobrze wyszkolonym, który potrafi dosięgnąć pociskiem cele biegnące lub ukazujące się bardzo krótki czas, a już szczytem doskonałości w strzelaniu i rozrywką nadzwyczajną pociągającą i efektowną ale dostępną tylko dla niewielu arcymistrzów strzelania szybkiego jest trafianie kulami do przedmiotów rzucanych w powietrze lub nawet do ptaków w lot.

Strzelanie do przedmiotów ruchomych wymaga przedewszystkiem posiadania broni składnej, t. j. o takiej budowie łoża, aby natychmiast po złożeniu się strzelec już miał przed okiem muszkę złączoną ze szczerbiną, pozatem polega na ciągłem ćwiczeniu nader szybkiego składania się w postawie stojącej i jakby rzucania karabinu po kolei na różne cele, rozmieszczone w różnych punktach widnokręgu. To też pierwszym krokiem strzelca, chcącego nabyć wprawę w tej dziedzinie musi być bardzo często ćwiczenie szybkiego, ale jednak starannego składania się w postawie stojącej.

Z „A. B. C. strzelania" J. Podoskiego. Wydawnictwo Związku Strzeleckiego.



Z kursu instruktorów obrony gazowej L. O. P. P. w Krakowie w marcu 1930 r. Drużyna ratownicza podczas ćwiczeń.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY STRZELECKIE W R. 1930.

Międzynarodowe zawody strzeleckie w roku bieżącym odbędą się w Antwerpji w czasie od 26 lipca do 18 sierpnia. Zatem 24 dni zawodów, — gdy w Stockholmie w roku ubiegłym trwały zaledwie 11 dni.

O tym terminie dowiaduję się z „Ilustrowanego Sportu Strzeleckiego", wydawanego w Zurychu, oficjalnego organu korespondencyjnego Międzynarodowego Związku Strzeleckiego, redagowanego w trzech językach: francuskim, niemieckim i angielskim. Z niżej podanego programu strzelań wynika, że odbędą się międzynarodowe zawody strzeleckie kobiece z flobertu na odległość 12 metrów, że strzelania z karabina wojskowego rozpoczną się już dnia 3 sierpnia na strzelnicy wojskowej, odległej z centrum Antwerpji o 35 minut drogi autokarem, że zawody strzeleckie z flobertu, z karabinu małokalibrowego i z pistoletu odbywać się będą na strzelnicach, urządzonych w halach wystawowych, gdzie publiczność będzie mogła przypatrywać się zawodom z trybun, że zawody trwać będą w czasie wystaw w Leodjum i w Antwerpji itd., itd.

Przygotowania do zawodów są w całej pełni i należy się spodziewać, że będą na czas ukończone. Belgowie bowiem bardzo wielką wagę przykładają do sportu strzeleckiego i dlatego postarali się o to, aby zawody strzeleckie połączyć z wystawą międzynarodową.

Program zawodów zawiera narazie tylko daty i miejsce zawodów; jestto rzecz najważniejsza, aby zawodnicy i delegaci mogli na okres letni ułożyć sobie preliminarz czasu, odpowiednio się przygotować. Program ten podaję w dosłownem tłumaczeniu:

A. Początek zawodów w sobotę, dnia 26 lipca 1930 r. w hali wystawowej „Vieille Belgique".

1. Międzynarodowe zawody strzeleckie z flobertu, odległość 12 m.
2. Międzynarodowe zawody strzeleckie z karabinu małokalibrowego, kal. 22, odległość 50 m.
3. Międzynarodowe zawody strzeleckie z pistoletu, odległość 50 m. Koniec zawodów, w niedzielę, dnia 17 sierpnia 1930 r.

Zawody:

8-go sierpnia: o mistrzostwo pań w strzelaniu z flobertu, na 12 m.

9-go sierpnia: międzynarodowe zawody strzeleckie z pistoletu, na 50 m.

10-go sierpnia: 2-gie międzynarodowe zawody strzeleckie z karabinu małokalibrowego, odległość 50 m., w postawie stojącej.

11-go sierpnia: dtto, lecz w postawie klęczącej.

12-go sierpnia: dtto, lecz w postawie leżącej.

B. Strzelnica wojskowa (35 minut drogi autokarem z Antwerpji).

Początek zawodów w niedzielę, dnia 3-go sierpnia.

1. Międzynarodowe zawody strzeleckie z broni długiej na 300 m.
2. Międzynarodowe zawody strzeleckie z belgijskiego karabinu wojskowego, odległość 300 m.

Koniec zawodów w czwartek, dnia 14 sierpnia 1930 r.

Zawody:

14-go sierpnia popołudniu: dobór zespołów i losowanie tarcz.

15-go sierpnia: 27 międzynarodowe zawody strzeleckie z karabina dowolnego, odległość 300 m., w postawie stojącej.

16-go sierpnia: dtto, lecz w postawie klęczącej.

17-go sierpnia: dtto, lecz w postawie leżącej.

3—14 sierpnia, międzynarodowe zawody strzeleckie z karabina wojskowego, na odległość 300 m.

12 sierpnia: Zebranie delegatów Międzynarodowego Związku Strzeleckiego.

17 sierpnia: bankiet oficjalny.

18 sierpnia: rozdanie nagród w halach wystawowych.

Szczegółowy program będzie dopiero ogłoszony.

Żelazny.



Zakończenie kursu podinstruktorskiego Przysp. Wojsk. Kobiet w Katowicach.

Dział obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Kpt. ZYGFRYD BARTEL, wykł. obr. w Szkole Gazowej

OBRONA PRZECIWCHEMICZNA MIAST.

III.

Organizacja służby obrony przeciwgazowej.

Na czele obrony każdej dzielnicy stoi naczelnik dzielnicy, którym winien być z konieczności komendant danego komisarjatu policyjnego, oraz zastępca naczelnika — specjalnie wyszkolony instruktor.

Zadaniem **naczelnika dzielnicy** winno być zrealizowanie organizacji obrony w swojej dzielnicy, a następnie stały nadzór nad utrzymaniem gotowości tej obrony, oraz kierownictwo podporządkowanemi mu komendantami obwodów i odcinków.

Zadaniem **zastępcy naczelnika dzielnicy** będzie fachowa pomoc w pracy naczelnika, oraz techniczne kierownictwo nad uświadamianiem i wyszkoleniem w obronie ludności cywilnej.

Komendanci obwodów i odcinków — to bezpośredni instruktorzy ludności cywilnej.

Komendanci obwodów przeprowadzają wykłady, uświadamiające ludność cywilną i zaznajamiające ze sposobami obrony ludności, nadzorują kolejność prac, tyczących się obrony, zarządzają specjalnym sprzętem lub urządzeniami, służącemi do obrony w swoich obwodach, oraz kierują pracami komendantów odcinków.

Komendanci odcinków szkolą służbę alarmową i informacyjną danego obwodu oraz ludność cywilną swoich odcinków, przeprowadzają ćwiczenia praktyczne w zakresie obrony, nadzorują sprzęt i specjalne urządzenia przeciwgazowe w swoich odcinkach, kontrolują wykonywanie przepisów, obowiązujących przy obronie przeciwgazowej oraz kierują pracami starostów domowych, którzy są jakby ostatnią władzą wykonawczą organizacji obrony przeciwgazowej miast.

Starosta domowy — jeden z mieszkańców danego domu, o dużej energji i chęci do pracy, odpowiednio przeszkolony na specjalnych kursach urządzonych w obwodzie, jest czynnikiem nadzorującym sprzęt i urządzenia przeciwgazowe, znajdujące się w danym domu, za które jest odpowiedzialny i kontrolującym wykonywanie przepisów, obowiązujących mieszkańców danego domu.

Oprócz wyżej wymienionych czynników nadzorujących dobrze jest zorganizować jeszcze oddziały **lotnych instruktorów**, dla każdej dzielnicy jeden, o odpowiedniej liczbie członków, których zadaniem byłaby bezpośrednia pomoc ludności cywilnej w wykonywaniu prac, które ludność musi bezwzględnie wykonać.

Służba alarmowa winna się składać z posterunków alarmowych, posterunków łącznikowo-alarmowych i posterunków podsłuchowych.

Posterunki alarmowe — rozstawione w punktach i strefach alarmu z zadaniem alarmowania danego punktu lub strefy w chwili napadu gazowego. Posterunki te obsługują specjalne przyrządy alarmowe.

Posterunki łącznikowo-alarmowe — rozstawia się w pewnej od-



Młoda lecz obiecująca drużyna dziewcząt z gimn. Siemianowice z wych. fiz. p. J. Rudzką pokazała na ostatnich zawodach szkolnych, co można zrobić krótką, ale wydajną pracą.

ległości od posterunków alarmowych tak w punktach alarmu jak i w strefach zagrożonych. Posterunki te zaopatrzone w przyrządy alarmowe rozszerzają sygnał alarmu na całe miasto.

Posterunki podsłuchowe. Prócz wyżej wymienionych posterunków konieczne są jeszcze posterunki podsłuchowe. W zasadzie winny to być posterunki wojskowe, jednak ponieważ muszą one być w ścisłej łączności ze służbą alarmu miasta — więc omówimy je również tutaj.

Posterunki podsłuchowe winny być 2-ch kategoryj:

1. posterunki podsłuchowe nadgraniczne,
2. posterunki podsłuchowe wewnętrzne.

Posterunki te winny być zaopatrzone w specjalne aparaty podsłuchowe, chwytające odgłos motorów lotniczych na znacznych odległościach i wysokościach.

Posterunki I-ej kategorji winny być rozstawione na granicach państwa (K. O. P., Straż Graniczna, Oddziały Armji na froncie) i alarmować drogą radjotelegraficzną wszystkie ośrodki obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, w razie ujawnienia zbliżania się nieprzyjacielskich eskadr lotniczych.

Przy dzisiejszym rozwoju lotnictwa, a przedewszystkiem, biorąc pod uwagę szybkość aparatów lotniczych, nawet obciążonych wielkim ładunkiem, oraz odległości granic państwa od poszczególnych ośrodków — celów najazdów lotniczych, uzasadnienie konieczności rozstawienia tego rodzaju posterunków oraz konieczność posługiwania się przy alarmie radjo-telegrafem — jest zbędnem.

Prócz tych posterunków niezbędne są jednak jeszcze i posterunki 2-ej kategorji.

Posterunki te winny być rozstawione wokół miasta w odległości kilkunastokilometrowej od granic miasta. Zadaniem tych posterunków będzie stała obserwacja akustyczna i w razie ujawnienia nalotu nieprzyjacielskiej eskadry lotniczej, alarmowanie zagrożonego miasta drogą telegraficzną lub telefoniczną by nieprzyjaciel zastał miasto przygotowane do obrony. Posterunki te są szczególnie ważne ze względu na to, iż napady lotnicze odbywać się będą przeważnie w nocy.

Prócz powyższego zadania posterunki te będą spełniały rolę czujek wskazujących drogę posuwania się wgłąb kraju nieprzyjacielskiego eskadr oraz rolę pośredników w alarmie dla innych miast leżących na drodze posuwających się eskadr.

Nieprzyjacielskie eskadry, przeszedłszy w pewnym punkcie nad granicą kraju, niekoniecznie muszą w dalszym ciągu utrzymać swój pierwotny kierunek, lecz, czy to dla zmylenia obrony lub dla jakichkolwiek innych względów, mogą kierunek lotu zmienić. Pozatem, z chwilą stwierdzenia najazdu lotniczego, nie jest wiadomem, które miasto będzie celem napadu W tym wypadku posterunki podsłuchowe, przesyłając do danego miasta alarm, informują jednocześnie za pośrednictwem stacji alarmowej, znajdujące się w danem mieście, następne zkolei miasta o kierunku lotu eskadr nieprzyjacielskich, albowiem eskadry te mogą tylko przelecieć nad danym ośrodkiem, lub przejść bokiem, w kierunku znajdującego się na tej drodze innego miasta.

W razie, gdy miasto będzie znajdować się w niewielkiej odległości od linji bojowej — posterunki te będą spełniały rolę daleko wysuniętych czujek na wypadek niebezpieczeństwa przeniesienia się z wiatrem fali gazowej, wytworzonej przez nieprzyjaciela nad pozycjami własnych wojsk.

Służba informacyjna składa się ze stacyj informacyjnych, z posterunków meteorologicznych, posterunków informacyjnych i posterunków gazowych.



Sławny już z wyników zespół gimn. miejskiego Mysłowice z wych. fiz. p. Oleślówną — jest jednym z pierwszych kandydatów do zwycięstwa na Wojew. Święcie W. F. i P. W.

Stacje informacyjne znajdują się w urzędach telegraficznych lub na dworcach kolejowych. Zadaniem tych stacyj jest przenoszenie alarmu do posterunków alarmowych danego miasta oraz przesyłanie drogą radjo-telegraficzną (ewentualnie telegraficzną) wiadomości do innych miast sąsiednich o kierunku lotu nieprzyjacielskich eskadr, w pierwszym rzędzie jednak do miasta leżącego na drodze posuwania się eskadr lotniczych.

Posterunki meteorologiczne znajdują się w punkcie lub strefie alarmu i są zaopatrzone w przyrządy meteorologiczne. Zadaniem ich będzie badanie kierunku i siły wiatru oraz z chwilą alarmu na danym punkcie (strefie) natychmiastowe informowanie przy pomocy telefonów pewnych posterunków informacyjnych w tej części miasta, na którą, ze względu na kierunek wiatru, może być zniesiona chmura gazowa, wytworzona nad danym punktem (strefą) alarmu.

Posterunki informacyjne rozstawione są na granicach punktów i stref alarmowych oraz w pobliżu specjalnych schronów przeciwgazowych. Posterunki, znajdujące się na granicach punktów i stref alarmowych stoją na drogach wiodących na dany punkt lub strefę, z zadaniem kontrolowania czy przekraczający tę granicę są dokładnie zaznajomieni z przepisami obowiązującemi na punkcie lub strefie alarmu i ewentualnie informowania nieobeznajomionych. Posterunki znajdujące się w pobliżu schronów przeciwgazowych, informują przechodniów o zachowaniu się w czasie napadu i wskazują drogę do najbliższego schronu przeciwgazowego.

Posterunki gazowe znajdują się przy schronach przeciwgazowych przeznaczonych dla przechodniów. Posterunki te uszczelniają schron w razie alarmu oraz odświeżają w razie potrzeby potrzeby powietrze w schronie podczas napadu.

Z DZIAŁALNOŚCI WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU L. O. P. P. W KRAKOWIE.

Skład Zarządu:

Prezes: Dr. Kwaśniewski Mikołaj, Wojewoda. Wiceprezesi: Greger Józef, Prezes Izby Skarbowej, Dr. Marchlewski Leon., Prof. U. J., Sekretarz: Dr. Michalik Kazimierz, Skarbnik: Makowski Edmund. Członkowie: Inż. Dutczyński Kazimierz, Ppułk. Dr. Henoch Mieczysław, Inż. Król Piotr, Otorowski Władysław, Poseł Dąbrowski Marjan, Inż. Granowski Mieczysław, Kalinowski Adam, Dr. Kaplicki Mieczysław, Dr. Kupczyński Tadeusz, Ostrowski Witold, Karaś Edward.

Wydziały: Lotniczy, Gazowy, Wykonawczy.

Sekcje: Propagandy, Lotnictwa sanitarnego. Do spraw młodzieży.

Komisja Porozumiewawcza dla spraw propagandy lotniczej.

Właściwy rozwój L. O. P. P. na terenie Województwa Krakowskiego datuje się od roku 1928, albowiem w roku 1928 liczył Komitet zaledwie 500 członków, w 1925 r. 1,500, w 1927 r. 5,272 a w roku 1928 wzrósł **do 23,389.**

Czemu to przypisać? Oto intensywnej propagandzie i celowej, programowej pracy Zarządu Komitetu.

Nadmienić należy, że w 1928 zostaje powołany do życia Komitet kolejowy L. O. P. P. Okręgu Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie z prawami Komitetu Wojewódzkiego z liczbą 14,000 członków.

Osiągnąwszy tak dodatni wynik Zarząd Komitetu nie spoczął, lecz rozwinął dalszą pracę w 1929 w kierunku organizacyjnym i jednania członków.

Dla spełnienia tych postulatów i innych statutem zakreślonych wydano dla Komitetów powiatowych okólniki, instrukcje, organizowano kursy, zjazdy, konferencje a w razie potrzeby mianowano komisarzy.

Krakowski Komitet Wojewódzki liczy 23 Komitetów powiatowych, Kół 209, członków 17,020.

Nadto Komitet Woj. Dyrekcji Kolei liczy 18,000 członków, ogółem teren województwa krakowskiego liczy **35.020 członków.**

Komitety powiatowe:

Biała, prezes Zajączkowski Wacław,

Bochnia, prezes Inż. Szymanowicz Karol,

Brzesko, Dyr. Missuna Kazimierz.
Brzeszcze, Inż. Kulejewski Stanisław,
Chrzanów, Starosta Dr. Łęcki Mieczysław,
Dądrowa, Starosta Dr. Alberti Stanisław,
Gorlice, Starosta Dr. Czuczkiewicz Józef,
Grybów, Starosta Olszewski,
Jasło, Starosta Dr. Żoll Antoni,
Kraków powiat, Schmuc Adam,
Kraków — Miejski, Ostrowski Witold wiceprezydent,
Limanowa, Starosta Dr. Muller Roman,
Maków, Starosta Dr. Bieniasz Józef,
Mielec: Dr. Gawenda Łucjan, lekarz,
Nowy Targ, Starosta, Skalecki Stanisław,
Nowy Sącz, Burmistrz Dr. Sichrawa Roman,
Oświęcim, Starosta Zarzecki Mieczysław,
Myślenica, Starosta Hanik Adolf.
Pilzno, Starosta Inż. Drecki Konstanty,
Ropczyce, Starosta Celewicz Tadeusz,
Wadowice, Dyr. Gorecki Józef,
Wieliczka, Dr. Friedberg Guido,
Żywiec, Starosta Galotzy Zdzisław.

W III/29 powstało Koło L. O. P. P. Wojewódzkiej Policji Państwowej z liczbą 1721 członków oraz Koło Dyrekcji Poczt i Telegrafów 1,000 czł.

Z działalności Komitetów powiatowych.

Kraków — Miejski. W czasie Tygodnia Lotniczego urządzono w Krakowie Wystawę lotniczą, wielkie konkursy lotnicze na lotnisku w Rakowicach dla pilotów wojskowych, zakończone pięknymi wynikami i zdobyciem licznych nagród za loty: na awionetkach grupowych, pokazie walki powietrznej, lądowaniu i zbijaniu baloników.

Zorganizowano wielki zjazd sportowy „Lot Południowo-Zachodniej Polski“ wraz z Aeroklubem Akademickim w Krakowie.

W konkursie modeli lotniczych w Warszawie zdobył I i II. miejsce.

Chrzanów: Oprócz innej akcji propagandowej bierze udział w krajowym konkursie modeli latających i zdobywa I. II. i III. miejsce i nagrody.

Zawody z okazji otwarcia boiska w Mikołowie.



Skok wzwyż.

Wybitną działalność wykazują i inne komitety powiatowe jak Mielec, Nowy Sącz, Limanowa, Brzeszcze, Żywiec.

Z dziedziny obrony przeciwgazowej.

Komitet Wojewódzki urządził 4 kursy w Krakowie: 1. dla oficerów Związku Straży Pożarnych i Miej. Straży Pożarnej, 2. dla Instruktorów Komitetów powiatowych, 3. dla Organizacyj Przysposobienia kobiet dla obrony kraju.

Przeszkolono 96 osób. Pozatem odbył się kurs dla chemików i prawników U. J.

Z inicjatywy Woj. Inspektoratu gazowego odbyły się na powiatach 4 kursy 8 dniowe i 1 kurs 14 dniowy.

Lotnisko i lądowiska.

Dla rozwinięcia lotnictwa turystycznego na terenie Województw: krakowskiego, kieleckiego i śląskiego powołano organ niestały:

„Komisję Porozumiewawczą L. O P. P. trzech Komitetów Wojewódzkich dla propagandy lotnictwa, wyboru terenów do lądowania z uwzględnieniem potrzeb i ruchu turystycznego. Komisja to opracowała plany lądowisk turystycznych w miejscowościach: Biała, Chrzanów, Dębica, Krynica, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Rabka, Tarnów, Zakopane. Nadto szereg miejscowości na terenie Województwa śląskiego i kieleckiego.

Z DZIEDZINY TECHNIKI SPORTOWEJ.

Nowy model płotka do skoków.

Por. Gilewski, instruktor Ośrodka W. F. w Katowicach, dokonał bardzo cennego ulepszenia w dziedzinie techniki sportowej. Skonstruował on mianowicie nowy model płotka do biegów, który dzięki pewnym inowacjom daje się z łatwością nastawić na trzy różne wysokości: 76, 91 i 106 cm., dzięki czemu z powodzeniem zastępuje dotychczasowe dwa rodzaje płotków (dla pań i panów).

Dotychczasowe płotki, dające się nastawić tylko na dwie wysokości dzięki obracalnej ramie, daleko nie odpowiadały swemu zadaniu, wykazując szereg braków natury technicznej, a co najważniejsze nie odpowiadały przepisom. Nie dawały się mianowicie ustawić na sztywno, czego wymaga regulamin Polskiego Związku Lekko-Atletycznego, oraz szerokość górnej poprzeczki płotka nigdy nie mogła wynosić 122 cm., gdyż wówczas płotek u podstawy byłby za szeroki i nie zmieściłby się na torze.

Usztywnianie ramy za pomocą samych tylko śrub w praktyce okazało się niedostateczne i często było powodem licznych nieporozumień pomiędzy zawodnikami i sędziami. Płotek z trąconą ramą uważano za przewrócony, co krzywdziło w znacznej mierze zawodnika.

Wszystkie te niedomagania zostały w nowym modelu w bardzo prosty i nader praktyczny sposób usunięte przez por. Gilewskiego. Nowy płotek, podobnie jak jego pierwowzory, zaopatrzony jest również w obracalną ramę, która tem tylko różni się od poprzedniej, że dłuższe jej boki występują na kilka centymetrów na zewnątrz i opierają się o słupki płotka, dzięki czemu, bez uciekania się do pomocy śrub stanowią z nim w każdym wypadku zupełnie sztywną konstrukcję. Słupki płotka posiadają odpowiednie wycięcia, w które po obróceniu ramy wchodzą wystające końce dłuższych jej boków, dzięki czemu rama daje się ustawić na tylko pewne ściśle określone wysokości, mianowicie 76, 91 i 106 cm.

Krótsze boki ramy zamiast otworów na śruby posiadają podłużne szpary, dzięki czemu rama daje się wyciągnąć, przez co uzyskuje się trzecią wysokość.

Fotografja 1 przedstawia ten sam płotek nastawiony na trzy różne wysokości. Wysokość zasadnicza płotka wynosi 76 cm. By uzyskać wysokość 91 cm., należy ramę wyciągnąć do góry, a następnie ją obrócić. By uzyskać wysokość 106 cm., należy ramę z położenia drugiego wyciągnąć na całą długość szpary. W każdym wypadku rama przyjmie położenie pionowe dopiero wówczas, gdy jej występy wejdą w odpowiednie wycięcia na słupkach.

Jak się dowiadujemy, na wynalazek swój por. Gilewski uzyskał patent w Państwowym Urzędzie Patentowym w Warszawie i nowy model płotka zjawił się już w sprzedaży *).

Płotek ten nie droższy od istniejących modeli ma tą zaletę, że zabiera dwa razy mniej miejsca niż stare modele.



Na fotografji widzimy trzy wysokości dające się uzyskać dzięki nowemu ulepszeniu.



Nowy model płotka polskiego patentu i polskiego wyrobu.

*) J. Gilewska — Przybory sportowe, Katowice Młyńska 45.

WOJEWÓDZKIE ŚWIĘTO W. F. I P. W.

Program minutowy dla Stow. P. W.

Piątek dnia 13. VI. — Capstrzyk w Katowicach i Król. Hucie o godzinie 18.

Sobota dnia 14. VI. — Strzelanie na strzelnicy w Katowicach .

Strzelanie z broni długiej.

I. Godz. 7: Strzelanie druż. z broni długiej na 100 m. o mistrzostwo stowarzyszeń P. W. Pozycja klęcząc i leżąc po jednej serji pięcio-strzałowej i 3 próbnych. 4 zawodników powiatu (miasta).

II. Godz. 11: Strzelanie druż. z broni długiej na 100 m. dla zespołów szkolnych. Pozycja klęcząc i leżąc po jednej serji pięcio-strzałowej i trzech próbnych. Skład zespołu jak okólnik Wydz. Ośw. Publ.

Strzelania drużynowe z broni małokalibr.:

III. Godz. 7: Strzelanie druż. o mistrzostwo stow. P. W. męskich na 50 m. Pozycja stojąc, broń dowolna 22 mm. bez szkieł, 10 strzałów i 3 próbne nie zaliczone. 4 zawodników reprezentuje powiat (miasto).

IV. Godz. 7: Strzelanie druż. o mistrzostwo stow. P. W. żeńskich. Odległość 25 m. pozycja stojąc. Jedna serja pięciostrzałowa i 3 próbne nie zaliczone. 3 zawodniczki reprezentują powiat (miasto).

V. Godz. 7: Strzelanie jednostkowe na 25 m. o mistrzostwo stow. P. W. dla młodzieży do lat 16. Serja 10-strzałowa i 3 próbne nie zaliczone. Postawa stojąc. Ocena jednostkowa według sumy pkt. Nie więcej jak 2 zawodników z powiatu (miasta).

VI. Godz. 11: Strzelanie druż. o mistrzostwo zespołów szkolnych żeńskich na 50 m. Jedna serja 10-strzałowa i 3 próbne nie zaliczone. Postawa stojąc. Skład zespołu jak okólnik Wydz. Ośw. Publ.

VII. Strzelanie druż. o mistrzostwo zespołów szkolnych żeńskich. Odległość 25 m. Jedna serja 10-strzałowa i 3 próbne nie zaliczone. Postawa stojąc. Skład zespołu jak okólnik Wydz. Ośw. Publ.

Stadjon Królewska Huta:

Konkurencje lekkoatl., gry i pływanie:

1. Godz. 10: Pchnięcie kulą pań w trójboju lekkoatl.
2. Godz. 10: Skok w wyz i w dal panów z trójboju.
3. Godz. 11: Bieg pań 60 m. z trójboju.
4. Godz. 11.15: Bieg panów z trójboju 100 m.
5. 11.20: Skok w dal pań z trójboju.
5. Godz. 11.20: Skok w dal pań z trójboju.

Popołudniu:

7. Godz. 14: Rzut dyskiem pań w konkurencji indywidualnej.
8. Godz. 14: Pchnięcie kulą panów w konkurencji jednostkowej.
9. Godz. 14.40: Skok pań w wyż w konkurencji jednostkowej.
10. Godz. 14.40: Przedbiegi na 100 m. w konkurencji panów jednostkowe.
11. Godz. 15.20: Przedbiegi na 60 m. w konkurencji indywidualnej.
12. Godz. 15.20: Skok w wyż panów w konkurencji jednostkowej o mistrzostwo stow. P. W.
13. Godz. 15.30: Pchnięcie kulą pań w konkurencji jednostkowej.
14. Godz. 16: Przedbiegi biegów rozstawnych o mistrzostwo stow. P. W.
15. Godz. 16.15: Skok o tyczce panów.
16. Godz. 16.15: Międzybiegi ewent. półfinał pań na 60 m.
17. Godz. 16.30: Skok w dal pań w konkurencji indywidualnej.
18. Godz. 17: Międzybiegi ewent. półfinał na 100 m. panów.
19. Godz. 17.20: Rzuty dyskiem panów w konkurencji jednostkowej.
20. Godz. 17.30: Rzut oszczepem pań w konkurencji jednostkowej.
21. Godz. 17.40: Międzybiegi ewent. półfinał 4×100 m. o mistrzostwo P. W.
22. Godz. 18: Skok w dal panów w konkurencji jednostkowej.
23. Godz. 18.30: Rzut oszczepem panów w konkurencji jednostkowej.

Gry sportowe stadjon Królewska Huta.

1. Godz. 10: Rozgrywki gier sportowych o mistrzostwo stowarzyszeń P. W. żeńskich. (Rozlosowanie następuje na odprawie dnia 13. VI. o godzinie 16 w Ośrodku W. F. Katowice ulica Jana 14.
2. Godz. 14: Dalszy ciąg rozgrywek gier sportowych.

Pływanie stadjon Królewska Huta:

1. Godz. 10: Przedbiegi panów na 100 m. stylem dowolnym.
2. Godz. 10: Przedbiegi na 100 m. pań stylem dowolnym.
3. Godz. 10.45: Przedbiegi na 100 m. stylem klasycznym pań.
4. Godz. 10.45: Przedbiegi na 100 m. stylem klasycznym panów.
5. Godz. 11.30: Przedbiegi biegów rozstawnych 4×50 m. panów.
6. Godz. 11.45: Przedbiegi na 100 m. stylem dowolnym pań.
7. Godz. 14.30: Międzybiegi ewent. półfinał na 100 m. stylem klasycznym pań.
8. Godz. 14.30: Międzybiegi ewent. półfinał na 100 m. stylem klasycznym panów.
9. Godz. 15: Międzybiegi ewent. półfinal pań stylem dowolnym na 50 m.
10. Godz. 15: Międzybiegi ewent. półfinał panów na 100 m. stylem dowolnym.
11. Godz. 15: Międzybiegi ewent. półfinał pań na 100 m. stylem dowolnym.
12. Godz. 16.20: Międzybiegi ewent. półfinał 4×50 m. o mistrzostwo stow. P. W.

1. Godz. 14.30: Zbiórka drużyn marszowych.
2. Godz. 15: Start drużyn marszowych na 10 klm. ze strzelaniem na 100 m. (Rozlosowanie kolejności marszu i podanie miejsca startu nastąpi na odprawie Powiatowych Komendantów P. W. dnia 13. VI. o godz. 16.

Niedziela drugi dzień święta dn. 16. VI. 30.

1. Godz. 9: Raport oddziałów P. W.
2. Godz. 9.20: Msza święta.
3. Godz. 10.30: Rewja P. W.
4. Godz. 11.20: Pokaz gimnastyki szkoły średniej.
5. Godz. 11.20: Pokaz ćwiczeń szermierczych: szabla i floret.
6. Godz. 14: Finały skok w wyż pań.
7. Godz. 14: Finały rzutów dyskiem panów.
8. Godz. 14.20: Finał biegów na 100 m. o mistrzostwo stowarzyszeń P. W.
9. Godz. 14.30: Finał kulą pań.
10. Godz. 14.30: Finał skoków w dal panów.

Uroczystość poświęcenia boiska sportowego w Mikołowie dn. 3. maja 1930 r.



Podczas przemówienia burmistrza m. Mikołowa p. Koja, starosta p. dr. Jarosz przecina wstęgę.

11. Godz. 14.30: Finał koszykówki pań.
12. Godz. 15: Finał biegu pań na 60 m.
13. Godz. 15: Finał oszczepem panów.
14. Godz. 15: Pływanie na 100 m. stylem klasycznym pań.
15. Godz. 15: Finał 100 m. stylem klasycznym panów.
16. Godz. 15.30: Finał panów o mistrzostwo stowarzyszeń P. W. w koszykówkę.
17. Godz. 15.30: Finał koszykówki zawodów szkolnych (męskie).
18. Godz. 15.30: Finał siatkówki zawodów szkolnych (kob.).
19. Godz. 15.30: Pływanie. Finał biegu na 50 m. stylem dowolnym pań.
20. Godz. 15.30: Finał 4×50 m. stylem dowolny pań.
21. Godz. 16: Finał pchnięcia kulą panów.
22. Godz. 16.10: Bieg 800 m. o mistrzostwo stowarzyszeń P. W.
23. Godz. 16.20: Pokaz strzelania z łuku.
24. Godz. 16.30: Finał biegu na 100 m. styl dow. pań, pływanie.
25. Godz. 16.30: Finał biegu na 100 m. styl panów, pływanie.
26. Godz. 17: Finał biegu 4×100 m. o mistrzostwo stow. P. W.
27. Godz. 17: Zbiórka zawodników do rozdania nagród.
28. Godz. 17.10: Pokaz gry w hazenę i obrony przeciwgazowej.
29. Godz. 18: Pokazy harcerstwa i Czerwonego Krzyża.
30. Godz. 18.30: Alarm lotniczo-gazowy.
31. Godz. 18.40: Zbiórka do rozdania nagród.

Dnia 13. VI. 30 o godzinie 16 odbędzie się odprawa w Okręgowym Ośrodku W. F. Katowice ul. św. Jana 14/16, na której to w obecności Komendantów Powiatowych zostaną rozlosowane kolejności startowania drużyn marszowych, rozdanie numerów ewent. uzgodnienie zgłoszeń.

Z ŻYCIA SPORTOWEGO.

Ubiegłe dwa tygodnie przyniosły w sporcie polskim całą masę ciekawych wydarzeń. Nic też dziwnego — jesteśmy już w pełni sezonu. Powódź imprez, zawodów, spotkań dostarcza ciągle nowych emocji światowi sportowemu.

Na pierwszym miejscu wspomnieć trzeba o lekkoatletyce. — Zawrotna karjera Petkiewicza w roku ubiegłym, uznanie Polaka za zawodnika o klasie światowej, wyjazd i sukcesy w Ameryce, dwukrotna porażka do Koscyaka oraz zwycięstwo Kusocińskiego nad Petkiewiczem w biegu Narodowym poruszyły wszystkie umysły na wiadomość o mających się odbyć trzech startach Koscyaka w Polsce. Zwycięstwo Petkiewicza w Poznaniu, zwycięstwo Kusocińskiego w Król. Hucie (i to jakie zwycięstwo!) i wreszcie spotkanie się tych trzech asów w Warszawie dało nareszcie wszystkim zainteresowanym odpowiedź na palące pytania kto jest najlepszy? Koscyak? Petkiewicz czy Kusociński?

Wyniki tych trzech spotkań przesądziły sprawę na korzyść Petkiewicza, pokazały, że Koscyak, jakkolwiek dobry biegacz, jest o klasę gorszy od naszych zawodników, pokazały, że obok Petkiewicza mamy drugiego biegacza o światowej klasie — Kusocińskiego. Jeszcze trochę — a biegi długodystansowe staną się popularne w Polsce.

Drugie miejsce musimy z kolei poświęcić rozgrywkom piłkarskim o mistrzostwo ligi. Czoło tabeli — pozostało dotąd bez zmian. Cracovia i Wisła uplasowały się na pierwszych dwóch miejscach. Przesunięcia odbyły się tylko w środku i u dołu tabeli. Warta i Ruch po wygranych z Garbarnią i Pogonią znacznie polepszyły swą lokatę. Garbarnia w dalszym ciągu rezyduje u dołu tabeli. Dziwny pech prześladuje doprawdę o mistrza ligi — gra coraz lepiej, ma przewagę i... niezasłużenie przegrywa.

Mówiąc o piłce — wspomnieć trzeba o zdobyciu trzeciego miejsca przez Kraków na czwórmeczu 4-ch miast w Wiedniu.

Z wyników zagranicznych — wspomnieć jeszcze trzeba o sukcesach naszych szermierzy na mistrzostwach Europy. Zdobycie 3-go wzgl. 4-go miejsca w szabli i florecie — to bardzo obiecujące jak na początek. Dalsza wytrwała praca, która charakteryzuje naszych szermierzy, zapewni im narybek. zainteresowanie szerszych mas szermierką — no i dalsze sukcesy zagranicą.

Z uroczystości otwarcia boiska w Mikołowie.



Finisz biegu na 100 m.

POKŁOSIE WYDARZEŃ SPORTOWYCH NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Mistrzostwa Śląskiej Klasy A przyniosły w ostatnich dwuch niedzielach szereg sensacyjnych spotkań i jeszcze sensacyjniejszych wyników.

Do najciekawszych spotkań w Lidze Śląskiej rozegranych ostatnio zaliczyć należy spotkanie I. K. P.-Naprzód Lipiny i Pogoń B. B. S. V.

Na boisku Pogoni katowickiej odbyły się w ubiegłą niedzielę dwa spotkania między wyżej wspomnianemi drużynami. Pierwsze spotkanie B. B. S. V. — Pogoń wskutek spóźnionego przyjazdu drużyny bielskiej odbyło się z przeszło godzinnem opóźnieniem. Odmłodzona drużyna Pogoni przedstawia obecnie zespół najsłabszy wśród klubów mających pretensję do tytułu mistrza pierwszej grupy. Gra sama nie stała na poziomie drużyn A-klasowych, gdyż przedewszystkiem Pogoń nie przedstawia, jak już zaznaczyliśmy, pełnowartościowego zespołu A-klasowego. Lepszą drużyną okazali się Bielszczanie, którzy górowali nad Pogonią fizycznie i technicznie. Z drużyny B. B. S. V. podobać się mogli tylko bramkarz, który obronił szereg niebezpiecznych strzałów, oraz prawoskrzydłowy, który pięknie dośrodkowywał. Napastnicy B. B. S. V. grali dobrze jednak niedopisali ze strzelaniem.

Zwycięstwo drużyny bielskiej w stosunku 2:0 zasłużone, choć i atak gospodarzy często zagrażał bramce przeciwnika, jeśli jednak nie zdobył ani jednego punktu — to nie można mu przypisywać z tego tytułu żadnej winy, gdyż na przeszkodzie stała dobra obrona gości i pilnujący doskonale swej świątyni bramkarz.

Drugie spotkanie I. K. P.-Naprzód Lipiny zakończyło się wynikiem 4:0 na korzyść drużyny katowickiej. Zwycięstwo, aczkolwiek zbyt wysokie i niezupełnie zasłużone, odniosła drużyna, która przedstawia obecnie bezwzględnie najlepszy zespół w klasie A na Śląsku. Atak I. K. P. grał jak za najlepszych czasów, w czem sekun-

dowała mu doskonałą pomoc. Obrona wywiązała się ze swego zadania zadowalniająco. Inaczej przedstawiała się sprawa z zespołem Naprzodu, którego najlepszą bronią jest szybkość ponieważ ze stroną techniczną jest bodajże całkiem słabo.

Gra ze strony Naprzodu ostra, miejscami brutalna w czem celował przedewszystkiem Komor, który w sposób nieprzepisowy atakował bardzo niebezpiecznie bramkarza, za co też słusznie został usunięty z boiska. Obrona Naprzodu grała słabo, jedynie bramkarz stał na wysokości zadania. Pomoc grała dobrze, a atak grając nerwowo i baczęc więcej na nogi przeciwnika niż na grę, nie mógł mimo dużej ofiarności, przebić się przez obronę Katowiczan.

Zawody miały przebieg bardzo interesujący, gdyż już w drugiej minucie Pośpiech zdobywa bramkę dla swych barw. W dalszym ciągu gra jest otwarta, razi jedynie ostre atakowanie bramkarza I. K. P. przez Komora. W 22 minucie Goerlitz uzyskuje drugą bramkę po ładnym solowym wybiegu. Stan ten przy otwartej grze utrzymuje się do końca pierwszej połowy. Po przerwie, już w 5 minucie zostaje usunięty z boiska Komor, za kopnięcie bramkarza. Od tej chwili I. K. P. przejmuje inicjatywę w swe ręce, przyczem gra staje się z każdą chwilą coraz bardziej ostrą. W 17 minucie następuje niemiły incydent kopnięcia lewoskrzydłowego gości przez Machinka, za co tenże rewanżuje się i obaj muszą opuścić boisko. Naprzód grający obecnie w dziewiątkę broni się rozpaczliwie. I. K. P. mając osłabionego przeciwnika naciera coraz bardziej i przez Geisslera uzyskuje w 26 i 37 minucie dwie bramki.

Zawodami kierował p. Rosenfeld z Bielska dobrze — choć skrzywdził trochę Naprzód.

Policyjny K. S. — K. S. Diana 7:0. Piękny sukces drużyny policyjnej, która od początku do końca gry, górowała nad swym przeciwnikiem nie dopuszczając go wogóle do głosu. Miażdżąca klęska Diany jest sensacją lokalną, gdyż takiego wyniku nikt się nie spodziewał. Szczęśliwymi strzelcami dnia byli Faruga 4, Riesner 2 i Klimza 1. Sędziował poprawnie p. Gumbka z Rybnika.

K. S. Kresy — K. S. 20 Bogucice 2:1. Zawody rozegrane w Król. Hucie były typową walką o punkty. Wygrała zasłużenie drużyna gospodarzy która górowała nad swym przeciwnikiem.

K. S. 06 — Amatorski K. S. 2:5. Amatorski K. S. znajduje się obecnie w bardzo dobrej formie, to też zwycięstwo nad mistrzowską drużyną okręgu katowickiego odniósł lekko i zasłużenie.

K. S. Iskra — K. S. 06 Mysłowice 4:4. Bardzo spokojna gra ze strony obydwuch drużyn. Wynik remisowy odpowiada przebiegowi gry.

K. S. Orzeł Wełnowiec — K. S. Chorzów 4:0. Największa niespodzianka w rozgrywkach o mistrzostwo G. Śląska, K. S. Chorzów, który dotychczas kroczył od zwycięstwa do zwycięstwa, uważany był za przeciwnika, którego niełatwo można pokonać. K. S. Orzeł okazał się przeciwnikiem lepszym od gości z Chorzowa i wygrał zupełnie zasłużenie.

K. S. 07 Siemianowice — Śląsk Świętochłowice 0:1. Gra równorzędna stała na dość wysokim poziomie. Zwyciężyła drużyna grająca z wielką dozą szczęścia.

Hakoach Bielsko — Kolejowy P. W. Katowice 0:4. Drużyna Kolejowego P. W. występując po raz drugi na terenie bielskim — potwierdziła ponownie, iż znajduje się obecnie w doskonałej formie i w zdobyciu mistrzostwa będzie miała bardzo dużo do powiedzenia. Zwycięstwo odniesione na obecnym gruncie z przeciwnikiem, którego nie można lekceważyć, dowodzi o systematycznej i racjonalnej pracy całego zespołu. Rozgrywki o mistrzostwo „B“-Ligi dały następujące wyniki:

Pogoń — Słowian 0:0;
K. S. 22 — Odra Szarlej 1:1;
W. K. S. Tarnowskie Góry — Zgoda Bielszowice 2:1;
Amatorski K. S. II — Śląsk Tarn. Góry 0:0;
K. S. 09 Mysłowice — Slavia Ruda 2:0;
Zjednoczeni P. S. Król. Huta — K. S. Roździeń 1:1;
I. K. S. Tarn. Góry — Śląsk Siemianowice 1:3;
K. S. 20 Rybnik — Naprzód Rydułtowy 0:1;
Sportklub Bielsko — Czarni Żywiec 1:2.

Pogoń Katowice mistrzem klasy „C“.

Na boisku Pogoni katowickiej odbyły się ubiegłej niedzieli lekko-atletyczne mistrzostwa klasy „C“ z udziałem ponad 120 zawodników, w których uzyskano naogół szereg wcale dobrych wyników.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła Pogoń Katowice uzyskując 85 punktów, przed Stadjonem 50 pkt., Sokołem Czeladź 34 pkt., Śl. K. P. W. 5 pkt., Sokołem Król. Huta 3 pkt. i K. S. 22 Mała Dąbrówka 3 pkt.

W czasie tych zawodów odbyły się trzy biegi sztafetowe i wszystkie przyniosły zwycięstwo K. S. Stadjon z Królewskiej Huty.

Bieg sztafetowy 10×200 m. młodzieży o puhar Śl. O. Z. P. N. wygrała drużyna Stadjonu przed Sokołem II. Katowice.

W sztafecie pań 10×100 m. pierwsze miejsce zajęła sztafeta Stadjonu w czasie 2.29,6 przed Pogonią.

W sztafecie panów 10×100 m. zwycięstwo odniosła również drużyna Stadjonu w czasie 1,58 przed Pogonią.

Zwycięstwa tenisistów śląskich.

W tenisowych rozgrywkach o mistrzostwo K. O. Z. L. T. pokonał katowicki Klub Tenisowy Sokół Krakowski 11:3, zaś Pogoń katowicka odniosła zwycięstwo nad Cracovią 10:4.

Zawody kolarskie w Borowej Wsi.

W urządzonych w Borowej Wsi wyścigach szosowych wzięło udział 86 zawodników na 111 zgłoszonych w trzech klasach.

W klasie a — 10 okrążeń — 82 klm. Zdecydowane zwycięstwo odniósł Włokas, który w 7 rundzie mimo defektu oderwał się od czołowej grupy i z każdą dalszą rundą powiększał odstęp. Włokas przedstawia dziś na Śląsku klasę dla siebie i w tym roku w ogólno-polskich zawodach będzie miał dużo do powiedzenia.

Drugie miejsce w tej klasie zajął Ligoń z kl. cykl. „Ebeco“, 3. Gutsfeld „Stadjon“ Król. Huta.

W klasie B. — 2 okrążenia — 16,4 klm. Pierwsze miejsce zajął Goliasz, Żory, czas 29 min., 45 sek., 2. Lattka, Ruda, 3. Zimek Ruda, 4. Barańczyk Żory, 5. Paluch „Ebeco“ Katowice — wszyscy w dobrej formie i z małą różnicą czasu.

W biegu tym zaszedł nieszczęśliwy wypadek, gdyż Zejfried z Świętochłowic wpadł na drzewo i w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala.

W klasie C. 1 okrążenie — 8,2 klm. 1. Jaroczek Tempo Załęże, 15 minut 46 sek., 2. Brych Żory 15 min., 47 sek., 3. Hałacz Żory i tuż za nim 4. Stoss Wełnowiec.

Organizacja sprawna. Osiągnięte czasy w porównaniu z wynikami roku ubiegłego we wszystkich klasach o 2—8 minut lepsze. Zawodom przyglądały się tłumy publiczności.

Bieg na przełaj w Lublińcu.



Zawodnicy na starcie.

Z NASZEGO ŻYCIA W TERENIE

W WOJ. KRAKOWSKIEM.

KOLEJOWE PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE.

Zarząd Okręgu Kraków.

Ognisko Dziedzice: Dnia 5. kwietnia b. r. przejeżdżał p. Minister komunikacji inż. Kuhn celem zwiedzenia sanatorjum kolejarzy w Wilkowicach-Bystrej. Ognisko Dziedzice wystawiło kompanję honorową w Wilkowicach Bystrej, która wraz ze swym prezesem w. Kondolewiczem i orkiestrą prezentowała się przed. p. Ministrem. W Dziedzicach wystąpiło Ognisko K. P. W. Kraków kompanję honorową wraz z reprezentacyjną orkiestrą Dyr. Okr. Kolei Państw. Kraków. W uroczystościach wziął udział Zarząd Okręgu oraz władze kolejowe.

Jak uczczono święto 3. Maja.

Kraków: W Mszy polowej i defiladzie na Błoniach wzięło udział pół bataljonu Kolej. Przysp. Wojskowego pod dowództwem p. Rutkowskiego wraz z reprezentacyjną orkiestrą budząc ogólny zachwyt. Oficjalne wystąpienie oddziałów ćwiczebnych na terenie okręgu krakowskiego było pierwszem i spotkało się z należytem uznaniem decydujących czynników.

Po defiladzie na Błoniach odbyła się druga defilada przed Dyrekcją Kolejową w obecności Dyrektora Kolei Państw. inż. Gronowskiego i władz okręgu.

Bielsko: Oddział K. P. W. pod dowództwem ob. Michalskiego z orkiestrą udał się z lokalu na dworzec, gdzie zebrał się cały Zarząd i liczne rzesze pracowników kolejowych. Po pięknem przemówieniu zawiadowcy stacji kol. W. Byrskiego i odegraniu hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła“ uformował się pochód, który wziął udział w nabożeństwie w tut. kościele parafjalnym. Po Mszy św. oddział wziął udział w ogólnej defiladzie wojska i organizacji P. W. budząc ogólny podziw.

Żywiec. Oddział w sile 20 ludzi wziął udział w ogólnej defiladzie obok pomnika grunwaldzkiego przed miejscowymi władzami.

Oświęcim. Dnia 2. maja 1930 odbył się capstrzyk przy udziale orkiestry kolejowej i wojska. Dnia 3. maja po pobudce uformował się pochód w ilości 1000 osób z miejscowymi organizacjami z orkiestrą kolejową i oddziałem K. P. W. na czele, który udał się z dworca kolejowego do miasta, gdzie po Mszy św. nastąpiła defilada. — Popołudniu staraniem Ogniska odbyło się przedstawienie p. t. „w górę serca“ oraz skromny obiad przy współudziale miejscowego obywatelstwa.

Również imponująco wypadły obchody w Jaśle, Tarnowie, Nowym Sączu, Wrzeszowicach, Limanowej, Mielcu i t. d.

SPRAWOZDANIE

ze Święta Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego Krakowskiego Powiatowego Komitetu w Wieliczce.

W dniu 18. maja 1930 r. z inicjatywy Pow. Komitetu W. F. i P. W. w Krakowie pow. odbyło się w mieście Wieliczce doroczne święto P. W. i W. F.

Uroczystość święta P. W. rozpoczęła się uroczystem nabożeństwem odprawionem o godz. 9 w kościele parafjalnym w Wieliczce w obecności przedstawiciela p. Wojewody krakowskiego p. Buczkowskiego, Starosty powiatowego dr. Wnęka, przedstawicieli władz, urzędów i społeczeństwa całego powiatu. Po nabożeństwie odbyła się przy dźwiękach orkiestry salinarnej defilada oddziałów P. W. z powiatu, hufca szkolnego tamt. gimn. męskiego im. Jana Matejki, Związku Strzeleckiego, oddziałów rezerwistów i b. wojskowych.

O godzinie 12 nastąpił wymarsz oddziałów P. W. i W. F. oraz zgłoszonych drużyn do marszu 14-kilometrowego, zorganizowanego przez tamt. oddział Związku Strzeleckiego. Start i meta były pod Magistratem w Wieliczce.

Na dalszy punkt programu święta złożyły się zawody lekkoatletyczne, które rozpoczęły się o godz. 3 popołudniu w parku miejskim im. Adama Mickiewicza. Tu wśród bardzo licznie zgromadzonej publiczności odbył się pięciobój, bieg na 100 i 1500 m., skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą i bieg sztafetowy.

W zawodach tych wzięły udział bardzo licznie oddziały P. W. z całego powiatu. Następnie odbył się match koszykówki męskiej oraz żeńskiej. Na zakończenie ogłoszono orzeczenie jury sędziowskiej i rozdano nagrody, poczem nastąpił marsz wojskowy.

Nagrody za zawody ufundowali: Rada Powiatowa, p. Starosta, Związek Legjonistów, Magistrat m. Wieliczki, Komitet P. W. i W. F., Dyrekcja Szkoły Górniczej, Związek Strzelecki i Ognisko Humanitarno-oświatowe Kolejarzy.

Z. S.

SPRAWOZDANIE

ze Święta Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego krakowskiego Powiatowego Komitetu w Skawinie.

W dniu 18. maja 1930 r. z inicjatywy Pow. Komitetu W. F. i P. W. w Kraków-powiat odbyło się w mieście Skawinie doroczne święto P. W. i W. F.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10 odebraniem raportu i przeglądem oddziałów na Rynku w Skawinie przez Przewodniczącego Pow. Komitetu W. F. i P. W. p. Starostę Orłowskiego oraz Dowódcę 20. p. p. płk. Kruk-Schustera.

Po raporcie udały się oddziały do kościoła parafjalnego na uroczystą Mszę św., którą celebrował ks. prob. Stojanowski.

W czasie Mszy św. okolicznościowe kazanie wygłosił ks. dziekan Gen. Niezgoda.

Po Mszy św. wszystkie oddziały zgrupowały się na Rynku poczem nastąpiła defilada.

W czasie defilady przygrywała orkiestra 20 p. p.

Po defiladzie ze specjalnie na ten cel na Rynku ustawionej mównicy powitał zebranych Kier. Tymcz. Zarz. Gimn. miasta Skawiny major Pukło imieniem miejscowego Komitetu wznosząc okrzyk na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Imieniem Władz Wojskowych przemówił ppłk. Goebel, który w żołnierskich słowach podkreślił konieczność organizowania młodzieży, jako pierwszy obowiązek obywatelski względem Ojczyzny. Przemówienie zakończył okrzykiem na cześć Budowniczego Polski mocarstwowej I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, który zebrani entuzjastycznie powtórzyli.

Następnie przemówił Dyrektor państwowej szkoły Rolniczej inż. Kuczyński, podnosząc znaczenie organizowania młodzieży w P. W. i W. F.

Po przemówieniach oddziały udały się do ogrodu Tow. gimn. „Sokół“ na wspólny obiad.

Równocześnie Pow. Komitet P. W. i W. F. i zaproszeni goście udali się na wzorowo urządzoną strzelnicę małokalibrową, gdzie oddali po jednym strzale do tarczy honorowej, rozpoczynając tem drugą część uroczystości dnia t. j. zawody strzeleckie i lekko-atletyczne.

Po oddaniu strzału do tarczy honorowej miejscowy Komitet podejmował zaproszonych gości oraz Pow. Komitet śniadaniem, podczas którego w szeregu przemówieniach podkreślono konieczność dalszej intenzywnej pracy w Komitetach, aby zachęcić młodzież do jaknajliczniejszego wstępowania do oddziałów P. W. i W. F.

Popołudniu rozpoczęły się zawody strzeleckie i lekko-atletyczne dla członków P. W. i W. F. a mianowicie:

Zawody strzeleckie, strzelanie indywidualne z broni małokalibrowej (odległość 50 m.), strzelanie indywidualne oddziałów żeńskich, strzelanie indywidualne oddziałów męskich, zawody lekko-atletyczne, bieg na 100 m., sztafeta 4×100, bieg 1500 m., skok w dal, skok wzwyż, rzut kulą (5 klg.), rzut oszczepem.

Osiągnięte wyniki stwierdziły dobitnie, że wśród młodzieży wiejskiej znajduje się szereg wybitnych sił sportowych, które należy tylko umiejętnie pobudzić, wykorzystać i rozwinąć. Dla przykładu podać należy, ze członek oddziału wiejskiego W. F. w Czernichowie Józef Kowalik, na skoczni zupełnie prowizorycznej i nieodpowiedniej, bez żadnego treningu, osiągnął w skoku wzwyż wynik 1,65 m.

Po zakończeniu zawodów nastąpiło rozdanie szeregu wartościowych nagród ufundowanych zarówno przez Pow. Komitet P. W. i W. F. jak i osoby prywatne oraz pożegnanie zawodników.

Wieczorem odegrane zostało przez Kółko amatorskie T. S. L. z Czernichowa przedstawienie p. t. „Przysposobienie Wojskowe“.

Święto wypadło imponująco. Na ogólną ilość 1106 P. W. i W. F. zjawiło się 700 i to z najdalszych zakątków powiatu. Przy tej sposobności dało się poznać jak dalece postąpiła praca Pow. Komitetu W. F. i P. W. i jaki przychylny oddźwięk znajduje ona wśród młodszej generacji, grupując ich wszystkich pomimo odmiennych nieraz zapatrywań politycznych

w szeregach P. W. i W. F. dając tem samem przykład starszemu pokoleniu, że w pracy nad wzmożeniem siły obronnej Państwa należy zapomnieć o partjach i społecznych różnicach.

Z. P.

W WOJ. SLĄSKIEM.

MYSŁOWICE.

Z okazji uroczystości 3 maja b. r. przeprowadził Miejski Komitet W. F. i P. W. w Mysłowicach na boisku Klubu Sportowego 09, drużynowe zawody lekko-atletyczne w pięcioboju, w skład którego wchodziły następujące konkurencje:

1. bieg płaski 100 m.,
2. bieg przez płotki 65 m.,
3. skok wdal z rozbiegiem,
4. rzut kulą,
5. rzut granatem z pozycji leżącej oburącz.

Nagrody stanowiły puhar wędrowny Miejsk. Komitetu W. F. i P. W. oraz żetony dla pierwszych 3 drużyn.

Do zawodów stanęło 7 drużyn po 5 zawodników.

I. miejsce zdobyła druzyna Harcerskiego Klubu Sport. I.,
II. miejsce zdobyła drużyna Stow. Młodzieży Polskiej,
III. miejsce zdobyła drużyna Harc. Kl. Sport. II.

Dalsze miejsca zajęły drużyny Zw. Powstańców Śl., Hufiec P. W. Seminarjum Męskiego, Tow. Gimn. Sokół i Związek Hallerczyków.

Najlepsze wyniki uzyskali: w biegu płaskim 100 m. Galbas Eryk, z Harc. Klubu Sport. I. w czasie 11,4 sek., w biegu 65 m. przez płotki Makowski Konrad i Luks Emanuel z Harc. Klubu Sport. I. w czasie 10.4 sek., w skoku wdal Mietelski Kazimierz i Galbas Eryk z Harc. Klubu Sport. I. po 5,77 m., w rzucie kulą Cielas Ryszard z Zw. Powstańców Śl. 9,30 m., w rzucie granatem z pozycji leżącej oburącz Stalmach Stanisław z S. M. P. prawą 27,40 m., lewą 22,67 m. razem 50,07 m.

W imieniu prezesa Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. p. Starosty dr. Seidlera rozdał nagrody zwycięzcom Przewodniczący Sekcji W. F. i P. W. profesor Edward Merklinger, dziękując za ofiarną pracę i zachęcając do dalszej pracy na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Zawody odbyły się bardzo sprawnie i wykazały duży postęp jeżeli się porówna wynik zeszłoroczny.

W ramach programu obchodu święta narodowego urządził Miejski Komitet W. F. i P. W. w Mysłowicach propagandowe zawody bokserskie w dniu 2. maja, zaś w dniu 3. maja zawody lekko-atletyczne.

Zawody bokserskie odbyły się o godz. 8 wieczorem w sali hotelu „Polonia", która była publicznością szczelnie zapełniona.

Zawodników stawiły Klub Sp. 06 i 09, którzy walczyli przeciwko B. K. S. Bogucice. Ponadto startowało 4 zawodników z Hindenburger Boks-klub.

W imieniu Komitetu W. F. i P. W. powitał zawodników i gości Przewodniczący Sekcji W. F. i P. W. prof. Edward Merklinger, wręczając zawodnikom zamiejscowym dwa bukiety.

W walce wstępnej walczyli: Pawłowski c/a Dyga oboje z Mysłowic, poczem odbyły się walki programowe.

W wadze papierowej zmierzyli się Militz B. K. S. Bogucice przeciwko nowicjuszowi Hanfowi Mysłowice — zwycięża fizycznie lepszy Militz przez K. O. w 2. rundzie;

w wadze koguciej: Bednorz B. K. S. Bogucice przeciwko nowicjuszowi Jelonkowi Mysłowice osięgnął wynik remisowy, przyczem Jelonek okazał się jako dobry materjał na boksera.

W wadze piórkowej Pawlitza B. K. S. Bogucice — okazał się bardzo twardym przeciwnikiem przeciwko technicznie lepszemu Pioskowikowi Mysłowice — wynik nierozstrzygnięty.

W wadze lekkiej Glowania Bogucice zknokautował nowicjusza Wilka z Mysłowic w 2 rundzie. W wadze średniej Michalski Bogucice osięgnął przeciwko Szczotce remis.

Następne walki wypełniły dalszy program najbardziej interesujący i tak: Brzoza H. B. C. zwyciężył Mularczyka na punkty.

Twardy Knietschak z H. B. C. wytrzymał silne ciosy po długiej przerwie znowu występującego Bary, zostawiając jemu wysokie zwycięstwo na punkty.

W wadze półciężkiej Winkler z H. B. C. okazał się lepszym od Cyby jednak zanadto faulował, zadając Cybie kilka niedozwolonych ciosów co doprowadziło go do dyskwalifikacji, zwycięstwo przyznano Cybie.

Punkt kulminacyjny stanowił występ mistrza niemieckiej części Górnego Śląska Richtera przeciwko mistrzowi polskiej części Górnego Śląska Wocce.

Wocka, który ostatnio technicznie się znacznie poprawił, pokazał najlepszą swoją walkę, celnemi ciosami powalił przeciwnika kilkakrotnie na deski, zwyciężając wysoko na punkty.

W dniach 17. i 18. maja 1930 r. urządził Miejski Komitet W. F. i P. W. w Mysłowicach miejscowe święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego z następującym programem:

Dnia 17. maja o godz. 16 na boisku K. S. 09, odbyły się zawody w koszykówkę, w których wzięło udział 6 drużyn a mianowicie: Drużyna Sokoła, S. M. P., Hallerczyków, Powstańców, Szkoły Górniczej oraz Hufca P. W. Państw. Seminarjum męskiego naucz. Zwycięstwo odniosła drużyna hufca szkoln. przy Państw. Seminarjum męskiem. W dniu tym przeprowadzono również częściowe zawody w biegu rozstawnym 4×100 m.

Dnia 18. maja o godz. 7—15 rano zbiórka wszystkich organizacyj, Komitetu W. F. i P. W. ze sztandarami na placu Wolności, poczem po złożeniu raportu zastępcy Przewodniczącego Komitetu W. F. i P. W. p. burmistrzowi Karczewskiemu wyruszono z muzyką kolejową na czele do kościoła parafjalnego, gdzie odprawił nabożeństwo i wygłosił podniosłe kazanie ks. prof. Proksch.

Po nabożeństwie odbyła się defilada wszystkich organizacyj przed przedstawicielami Komitetu W. F. i P. W. oraz wojskowości.

Udział w pochodzie wzięło około 200 osób.

O godz. 10 rozpoczęto na boisku K. S. 09, zawody lekko-atletyczne w trójboju oraz w konkurencjach jednostkowych dla pań i panów.

W trójboju wzięło udział 8 drużyn męskich i jedna zeńska. I. miejsce zajęła drużyna S. M. P. zdobywając nagrodę wędrowną miasta Mysłowic oraz złote żetony, II. miejsce i srebrne żetony zdobyła druzyna szkoły górniczej, III. miejsce i bronzowe żetony Tow. Gimn. Sokół. — IV. i VIII. miejsce zajęły drużyny kolej. P. W. — odcinek drog. V., V. i VII. miejsce Zw. Hallerczyków. Indywidualnie największą ilość punktów uzyskał p. Galbas Eryk ze szkoly górniczej zdobywając srebrny puhar ufundowany przez burmistrza miasta Mysłowic p. dr. Karczewskiego.

W zawodach jednostkowych uzyskano następujące wyniki: W biegu 100 m. Galbas Eryk ze szkoły górniczej $11^{1}/_{5}$ sek. W biegu 800 m. Hanf Leon z Zw. Hallerczyków 2.19 m.

Skok wzwyż Spałek Wiktor ze Sokoła 1,56 m.
Skok wdal Galbas Eryk 5,74 m.
Rzut kulą Stalmach Stanisław 8,89 m. z S. M. P.
Rzut oszczepem Stalmach Stanisław 31,50 m. z S. M. P.
Rzut dyskiem Stalmach Stanisław 28.56 m. z S. M. P.
Skok o tyczce Spałek Wiktor 2,60 m.
Bieg rozstawny 4×100 m. Lasek, Siemaszek, Stalmach, Galbas $46^{1}/_{6}$ sek.

W grupie pań:

Bieg 60 m. p. Barwicka $9^{1}/_{5}$ sek.
Skok wdal p. Wojtowiczówna 3,75 m.
Rzut dyskiem p. Firlówna 27,42 m.
Rzut oszczepem p. Firlówna.
Rzut kulą p. Firlówna 8,27 m.
Skok wzwyż p. Wojtowiczówna 1,16 m.

W trójboju osiągnięto poniekąd lepsze wyniki jak w jednostkowych i tak:
W skoku wdal Galbas Eryk 5,93 m.
Rzut kulą Stalmach Stanisław 9,06 m.

Funkcję sędziów spełniali pp. prof. Kulik, Arsklinger, Będkowski, Łoś I. i II., Kondziołka, Szeliga, Płonka — pp. Kowalski, Troer, Sojka, Komendera sierż. Stangrecki.

Organizacja sprawna. U zawodników było widać poprawę formy i wyniki osiągnięte uważać należy za bardzo dobre, szczególnie bieg rozstawny 4×100 m.

UROCZYSTOŚĆ W DNIU 3. MAJA B. R.

Tegoroczne święto narodowe, było obchodzone w Bielsku i Białej bardzo uroczyście.

Na program złożyło się: 2 maja capstrzyk, który przeszedł ulicami Bielska i Białej, przy współudziale kompanji 3. p. s. p. i kompanji Związku Strzeleckiego.

W dniu 3. maja: o godzinie 10 została odprawiona Msza polowa na rynku w Bia-

łej, w której wzięły udział oddziały wojskowe 3. p. s. p. i 21. p. a. p. oraz oddziały P. W. hufców szkolnych i stowarzyszeń w liczbie 850 członków. (7 hufców szkolnych, 3 hufce P. W. kobiet, 4 oddziały P. W. i jedna kompanja P. W. kolejarzy).

Po nabożeństwie odbyła się defilada wojska i przemarsz oddziałów P. W. przed: Dowódcą Garnizonu i Starostami powiatów Bielsko-Biała.

Po południu odbyły się imprezy sportowe, zorganizowane wspólnie przez: Pow. Komitety W. F. i P. W. Bielska-Białej, oraz Klub Sportowy 3 p. s. p.

Wyniki imprez sportowych:

I. Bieg na przełaj 4-kilometrowy (senjorzy); w biegu startowało 38 zawodników.

I. miejsce zdobył strzelec Motyka Zdzisław z 3 p. s. p. — 12.58 min.
II. miejsce zdobył strzelec Zawada Edmund z 3. p. s. p. — 13.21 min.
III. miejsce zdobył Mendel Alojzy Zw. Strzel. Biała — 13.24 min.
IV. miejsce zdobył Siekierzyński Wiktor Z. H. P. Bielsko — 13.37 min.
V. miejsce zdobył Bronisław Czech 3 p. s. p. Bielsko — 13.45 min.
VI. miejsce zdobył Błacheta Józef Sokół Dziedzice — 13.53 min.

II. Bieg junjorów 2-kilometrowy:
W biegu startowało 28 zawodników:

I. miejsce zdobył Pyclik Andrzej Sem. Naucz. Biała — 9.10 min.
II. miejsce zdobył Handzlik Józef Sem. Naucz. Biała — 9.10 min.
III. miejsce zdobył Olma Alojzy Szkoła Przemysł Bielsko — 9.32 min.
IV. miejsce zdobył Bielewicz Czesław Sem. Naucz. Biała — 9.32 min.
V. miejsce zdobył Żołędowski Józef Sokół Bielsko — 9.36 min.
VI. miejsce zdobył Rajczyk Antoni Sokół Bielsko — 9.37 min.

III. Gry sportowe: Szczypiorniak.
W rozgrywkach brało udział 5 drużyn.

I. miejsce zdobyła drużyna Gimn. Polskiego Bielsko.
II. miejsce zdobyła drużyna Gimn. Niemieckiego Bielsko.

Koszykówka: w grze brało udział 5 drużyn.

I. miejsce zdobyła drużyna Gimnazjum Polskiego Bielsko.
II. miejsce zdobyła drużyna Gimnazjum Biała.

ŚWIĘTA P. W. i W. F. NA POWIAT PSZCZYNA W MIKOŁOWIE.

W dniu 3. i 4. maja r. b. odbyło się w Mikołowie święto P. W. i W. F. na powiat Pszczyna, połączone z poświęceniem i otwarciem nowowybudowanego stadjonu przez Miejski Komitet W. F. i P. W. w Mikołowie.

Poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz ks. prałat Skowroński. Przed poświęceniem przemówił p. Starosta dr. Jarosz i p. burmistrz Jan Koj. Pierwszy podniósł znaczenie Konstytucji 3. maja, która wszczepiła w społeczeństwo ideę niepodległości, następstwem czego były powstania 1831 r. i 1863 r., tworzenie legjonów i walka o niepodległość w czasie wojny światowej. Idea ta obejmuje coraz szersze koła społeczeństwa, co w końcu doprowadzi naród polski pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego do należnego mu stanowiska w rodzinie narodów.

P. burmistrz Koj nawiązując do przemówienia p. Starosty podkreślił znaczenie nowowybudowanego stadjonu jako warsztatu pracy gdzie młodzież ma hartować swe ciało w myśl zasady: w zdrowym ciele zdrowy duch.

Po poświęceniu odbyły się pokazowe lekcje gimnastyki oddziałów P. W. i Sokoła w Mikołowie.

Po południu 3. maja i od godz. 10 rano 4. maja odbyły się zawody, które dały następujące wyniki:

I. Członkowie P. W.

1. Pięciobój — brało udział 14 zespołów.
   I. miejsce — Państw. gimn. w Pszczynie 133 pkt.
   II. miejsce — Państw. gimn. w Mikołowie 197 pkt.
2. Sztafeta 4×100 — 8 zespołów.
   I. miejsce — Państw. Gimn. w Pszczynie — $51\frac{4}{5}$ sek.
   II. miejsce — Państw. gimn. w Mikołowie.
3. Siatkówka — 5 zespołów.
   I. miejsce — Państw. Sem. w Pszczynie 30.11.
   I.. miejsce — Oddz. P. W. w Jaśkowicach.
4. Koszykówka — 7 zespołów.
   I. miejsce — Państw. gimn. w Mikołowie 4:2.
   II. miejsce — Państw. Seminarjum w Pszczynie.
5. Rzut oszczepem — 10 zawodników.
   I. miejsce — Włoczko Alojzy 42,39 m.
   II. miejsce — Gamańczyk Paweł 34,16 m.
6. Rzut dyskiem — 10 zawodników.
   I. miejsce — Jastrzębski i Szczepan 29,21 m.
   II. miejsce — Matuszowiec Jerzy 26,78 m.
7. Pchnięcie kulą — 9 zawodników.
   I. miejsce — Jastrzębski Szczepan 10,06 m.
   II. miejsce — Matuszowiec Jerzy 9,56 m.
8. Skok w dal — 16 zawodników.
   I. miejsce — Włóczko Alojzy 5,51 m.
   II. miejsce — Kania Józef 5,19 m.
9. Skok wzwyż — 40 zawodników.
   I. miejsce — Jastrzębski Szczepan 1,65 m.
   II. miejsce — Matuszowiec Jerzy 1,55 m.
   III. miejsce — Wagner Paweł 1,50 m.
10. Skok o tyczce — 4 zawodników.
   I. miejsce — Pitlak Emanuel 2,40 m.
11. Bieg 100 m. — startowało 17 zawodników.
   I. miejsce — Krawczyk Edward $12\frac{2}{5}$ sek.
   II. miejsce — Włóczka Alojzy.
   III. miejsce — Budny Zygfryd.
12. Bieg 1500 m. — startowało 15 zawodników.
   I. miejsce — Krawczyk Edward 6 m.
   II. miejsce — Duda Stanisław.
   III. miejsce — Szafraniec Paweł.
13. Strzelanie z broni małokalibrowej odległość 25 m. — 43 zawodn.
   I. miejsce Romańczyk Rajnold 91 pkt. na 100.
   II. miejsce Ciećla Alfred 88 pkt.
   III. miejsce Mikisz Henryk 87 pkt.
14. Strzelanie z broni małokalibr. odległość 60 m. — 45 zawodników.
   I. miejsce Flak Antoni 69 pkt. na 90.
   II. miejsce Miśka Paweł 68 pkt.
   III. miejsce Kania Józef 67 pkt.

II. Kobiety członkinie P. W.

1. Trójbój — 15 zawodniczek.
   I. miejsce — Buszykówna 4 pkt.
   II. miejsce — Neruczówna Mikla 8 pkt.
   III. miejsce — Wileckówna Hildegarda 13 pkt.
2. Siatkówka.
   I. miejsce — Huf. gimn. żeńskiego w Pszczynie.
   II. miejsce — Oddz. kobiet w Podlesiu.
3. Strzelanie z broni małokalibr. odległ. 25 m.

I. miejsce — Polikuszczanka Eugenja 81 pkt. na 100.

II. miejsce — Piłotówna Marta 81 pkt.

III. miejsce — Rogalińska Barbara 74 pkt.

III. Niestowarzyszeni.

1. Bieg 100 m. — 11 zawodników.
I. miejsce Zielonka Ignacy 12⁴/₅ sek.
II. miejsce Buchalik Maksymiljan.
III. miejsce Borkowy Józef.
2. Skok w zwyż — 1 zawodnik.
Buchalik Maksymiljan 1,60 m.
3. Skok w dal — 8 zawodników.
I. miejsce Wolny 5,37 m.
II. miejsce Broj Ludwik 5,30 m.
III. miejsce Buchalik Maksymiljan 4,90 m.
4. Skok o tyczce — 5 zawodników.
I miejsce — Borkowy Teofil 2,50 m.
II. miejsce — Wolny 2,40 m.
III. miejsce — Broj Ludwik 2,20 m.
5. Rzut oszczepem — 3 zawodników.
I. miejsce — Glombek Jan 35,54 m.
II. miejsce — Wieczorek Adolf 27,50 m.
III. miejsce — Zielonka Ignacy 20,72 m.
6. Rzut dyskiem — 5 zawodników.
I. miejsce Zielonka Ignacy 27,17 m.
II. miejsce Buchalik Maks 23,74 m.
III. miejsce Bindaj Ignacy 21,34 m.
7. Pchnięcie kulą — 7 zawodników.
I. miejsce Glombach Jan 8,42 m.
II. miejsce Binias Ignacy 8,29 m.
III. miejsce Zielonka Ignacy 8,19 m.
8. Strzelanie z broni małokalibrowej odległość 25 m. — 29 zawodników.
I. miejsce Lubecki Antoni 96 na 100.
II. miejsce Brajtkopf Alfons 95.
III. miejsce Nowak Józef 90.
9. Strzelanie z broni małokalibr. odległość 60 m. — 21 zawodn.
I. miejsce Czerniak Józef 63 pkt. na 90.
II. miejsce Wachnik Karol 56 pkt.

Ogółem brało udział 509 zawodników z całego powiatu.

Pozamiejscowi otrzymali zakwaterowanie i wyżywienie.

ŚWIĘTO W. F. I P. W. POWIATU KATOWICKIEGO.

W roku bieżącym Wojewódzki Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego organizuje w dniach 14. i 15. czerwca na stadjonie w Królewskiej Hucie wojewódzkie święto W. F. i P. W. z udziałem drużyn żeńskich i stowarzyszeń męskich P. W. oraz uczniów i uczennic z hufców P. W. szkół średnich.

W związku z tem świętem wojewódzkiem, Powiatowy Komitet W. F. i P. W. w Katowicach przeprowadza w dniu 29. maja b. r. powiatowe zawody eliminacyjne jednocześnie w kilku miejscowościach według następującego programu:

W Nowej Wsi na boisku K. S. Wawel o godzinie 14.

Rozgrywki w koszykówkę dla stowarzyszeń P. W. męskich i żeńskich. Do konkurencji tej każda miejscowość wysyła dwie drużyny.

W Janowie (Giszowcu) na stawie Małgorzaty o godzinie 13.

Zawody pływackie dla mężczyzn w następujących konkurencjach 100 m. stylem dowolnym, 100 m. stylem klasycznym i sztafeta 4×50 m. Zawody pływackie dla kobiet w następujących konkurencjach: 100 m. stylem dowolnym, 100 m. stylem klasycznym, 50 m. stylem dowolnym. Do zawodów pływackich każda miejscowość ma prawo wystawić po 2 zawodników do biegów pływackich i 4 zawodników do sztafety. — Również zawodniczek po dwie do każdej konkurencji, z zaznaczeniem, że zawodniczka jedna może startować w 3 konkurencjach.

W Szopienicach na boisku K. S. Rozdzień-Szopienice o godzinie 8 w następujących konkurencjach.

a) Zawody lekkoatletyczne jednostkowe dla mężczyzn, jak: bieg 100 m., bieg 800 m., skok w dal, skok w wyż, pchnięcie kulą, rzut oszczepem i rzut dyskiem, skok o tyczce.
b) Zawody lekkoatletyczne jednostkowe dla kobiet, jak: bieg 60 m., skok w dal, skok w wyż, pchnięcie kulą, rzut oszczepem, rzut dyskiem.
c) Trójbój lekkoatletyczny dla Stowarzyszeń P. W. męskich, z drużyn złożonych z trzech zawodników: bieg 100 m., skok w dal lub w wyż, rzut oszczepem lub dyskiem.
d) Trójbój lekkoatletyczny dla Stowarzyszeń P. W. żeńskich, w drużynach złożonych z trzech zawodniczek: bieg 60 m., pchnięcie kulą i skok w dal.
e) Bieg sztafetowy 4×100 m. dla Stowarzyszeń P. W. męskich, w którem weźmą udział drużyny w składzie po 4 zawodników po jednej z każdej miejscowości.

Zwłaszcza zawody jakie odbędą się na boisku w Szopienicach, dadzą jasny obraz rezultatów całorocznej pracy w zakresie wychowania fizycznego w naszych organizacjach p. w. na terenie powiatu katowickiego.

Dobrze się więc stało, iż Powiatowy Komitet P. W. i W. F. w Katowicach zawody powyższe przeprowadza nie wyłącznie dla osiągnięcia rezultatów eliminacyjnych, lecz traktuje je jako żywą propagandę idei wychowania fizycznego młodzieży powojennej.

Spodziewać się należy, że boiska wyżej wymienione w dniu 29. b. m. zapełnią się tysiącami publiczności, żądnej niezwykłego widoku zawodów między reprezentacjami poszczególnych miejscowości.

Reprezentacje te są tembardziej oficjalne i istotnie przedstawiające ogólny stopień wyrobienia fizycznego, iż do zawodów dopuszczeni są tylko członkowie Stowarzyszeń P. W. a kluby sportowe nie.

ZAWODY STRZELECKIE POWIATU KATOWICKIEGO.

Powiatowa Komenda P. W. Katowice wraz z Powiatowym Komitetem W. F. i P. W. w Katowicach, przeprowadziła w dniu 18. maja b. r. zawody strzeleckie z broni wojskowej na odległość 100 m., osiągając następujące wyniki:

W grupie Stowarzyszeń P. W. — Zespołowo:

I. miejsce zajął zespół z Bańgowa uzyskując ogółem 1576 pkt.;
II. miejsce zajął zespół z Nowej Wsi uzyskując ogółem 1181 pkt.;
III. miejsce zajął zespół z Makoszów uzyskując ogółem 1059 pkt.

Indywidualnie:

I. miejsce zajął Pyplocz Roman z Bańgowa osiągając 730 pkt.;
II. miejsce zajął Solorz Józef z Pawłowa osiągając 580 pkt.;
III. miejsce zajął Słaboń Bernard z Makoszów osiągając 540 pkt.;
IV. miejsce zajął Piskoń Teodor z Nowej Wsi osiągając 510 pkt.

W grupie Hufców Szkolnych P. W. — Zespołowo:

I. miejsce zajął hufiec P. W. Seminarjum Naucz. w Mysłowicach 1246;
Państw. w Mysłowicach 1034 pkt.;
Państw. w Mysłowicach 10 34 pkt.;
III. miejsce zajął hufiec P. W. Gimnazjum Koeduk. w Roździeniu 945 pkt.

Indywidualnie:

I. miejsce zajął uczeń Kania Bolesław z Semin. Naucz. Mysłowice 600 pkt.;
II. miejsce zajął uczeń Piszkowski Paweł z Gimn. Państw. Mysłowice 495 pkt.;
III. miejsce zajął uczeń Kotyrba Karol z Gimnazjum Koed. w Roździeniu 494 pkt.

Powiatowy Komitet P. W. i W. F. na powyższych zawodach reprezentował sekretarz tegoż p. dr. Łuniewski, Komendę Powiatową P. W. — Komendant kpt. Pittner.

SPRAWOZDANIE

z zawodów z okazji Święta W. F. i P. W. Miejskiego Komitetu i Powiatowej Komendy P. W. Królewska Huta.

Zawody z okazji Święta zostały pomyślane w ten sposób, że odbywają się przez cały miesiąc to znaczy od 4. maja do 1. czerwca i obejmują wszystkie konkurencje zawodów.

Wynik początkowych konkurencji przedstawiał się następująco:

Zawody strzeleckie z broni długiej i małokalibrowej.

I. Hufce szkolne.

1. Broń wojskowa odległość 100 m. 3 próbne, 3 stojąc, 3 leżąc, 3 klęcząc, tarcza wojskowa 12-pierścieniowa, zespoły à 6 ludzi.

I. miejsce — zespół Gimn. Mat. Przyr. Klasa VII. pkt. 448, na możliwych 648. Zespół otrzymuje nagrodę przechodnią i żetony złote.

II. miejsce — zespół Szkoły Mech.-Hutn. Kurs dzienny pkt. 365, zespół otrzymuje dyplom.

III. miejsce — zespół Gimn. Klas. pkt. 338, zespół otrzymuje dyplom.

IV. miejsce — zespół Gimn. Klas. pkt. 330.

V. miejsce — zespół Gimn. Klas. Klasa VI. A. pkt. 313, otrzymuje dyplom.

Indywidualne miejsca osiągnęli:

I. miejsce — Sikora Witold Gimn. Mat.-Przyr. pkt. 88 na możl. 108, dyplom.

II. miejsce — Niedworok Jerzy Szkoła Mech. Hutn. pkt. 84, dyplom.

III. miejsce — Pudlik Paweł Szkoła Mech.-Hutn. pkt. 82, dyplom.

IV. miejsce — Gryc Augustyn Szkoła Mech.-Hutn. pkt. 81, dyplom.

V. miejsce — Skiba Reinhold Gimn. Mat.-Przyr. pkt. 81, dyplom.

2. Broń małokalibrowa odległość 50 m. 3 próbne, 3 stojąc, 3 leżąc, 3 klęcząc, tarcza małokalibrowa 50×50, zespoły a 6 ludzi.

I. miejsce — zespół Gimn. Mat.-Przyr. Kl. VII. B. pkt. 320, na możl. 540, otrzymuje nagrodę przechodnią i żetony złote.

II. miejsce — zespół Szkoły Mech.-Hutn. Kurs II. pkt. 318, otrzymuje dyplom.

III. miejsce — zespół Gimn. Mat.-Przyr. Kl. VI. A. pkt. 268, otrzymuje dyplom.

IV. miejsce — zespół Szkoły Mech.-Hutn. Kurs IV. pkt. 266, otrzymuje dyplom.

V. miejsce — zespół Gimn. Handl. Kl. VII. pkt. 265.

Indywidualne miejsca osiągnęli:

I. miejsce — Olszowka Bernard Gimn. Mat.-Przyr. pkt. 73 na możl. 90.

II. miejsce — Kudelko Ryszard Gimn. Mat.-Przyr. pkt. 71 na możl. 90.

III. miejsce — Karczewski Eryk Gimn. Mat.-Przyr. pkt. 70 na możl. 90.

IV. miejsce — Trojok Paweł Gimn. Mat.-Przyr. pkt. 66 na możl. 90.

V. miejsce — Dlugajczyk Hubert Gimn. Handl. pkt. 66 na możl. 90.

Indywidualne miejsca otrzymują dyplomy.

II. Młodzież przedpoborowa organizacji P. W. i szkół dokszt.

1. Broń wojskowa odległość 100 m. 3 próbne, 3 stojąc, 3 leżąc, 3 klęcząc, tarcza wojskowa 12-pierścieniowa, zespoły a 6 ludzi.

I. miejsce — zespół Str. Poż. Król. Huta, pkt. 333, na możliwych 648, otrzymuje nagrodę przechodnią i żetony złote.

II. miejsce — zespół Harcerzy Chorzów, pkt. 325, otrzymuje dyplom.

III. miejsce — zespół Szkoły Dokszt. Chorzów pkt. 263, otrzymuje dyplom.

IV. miejsce — zespół Szkoły Dokszt. Król. Huta pkt. 256, otrzymuje dyplom.

V. miejsce — zespół Zw. Młodz. Jedność Klimz. pkt. 245, otrzymuje dyplom.

Indywidualne miejsca osiągnęli:

I. miejsce — Poliński Józef, Str. poż. Król. Huta, pkt. 75 na możl. 108.

II. miejsce — Kelner Rudolf, Szkoła Dokszt. Chorzów pkt. 75.

III. miejsce — Marek Alfred, Straż Poż. Król. Huta, pkt. 72.

IV. miejsce — Śliwa Jan, Harcerz Chorzów pkt. 70.

V. miejsce — Lepke Brunon Zw. Młodz. Jedność Klimz. pkt. 67.

Indywidualne miejsca otrzymują dyplomy.

2. Broń małokalibrowa, odległość 50 m. 3 próbne, 3 stojąc, 3 leżąc, 3 klęcząc, tarcza małokalibrowa 50×50, zespoły a 6 ludzi.

I. miejsce — zespół K. S. III. Klimzowiec, pkt. 302 na możliwych 540. Otrzymuje nagrodę przechodnią i żetony złote.

II. miejsce — zespół Zw. Harc. Chorzów, pkt. 274. otrzymuje dyplom.

III. miejsce — zespół Zw. Młodz. Wielkie Hajduki pkt. 248, otrzymuje dyplom.

IV. miejsce — zespół Zw. Strzel. Król. Huta, pkt. 232, otrzymuje dyplom.

V. miejsce — zespół Szkoły Przem. Król. Huta, pkt. 229, otrzymuje dyplom.

Indywidualne miejsca osiągnęli:

I. miejsce — Banan Jan, K. S. Powst. Śl. pkt. 72 na możl. 90.

II. miejsce — Zawisz Karol K. S. Powst. Śl. pkt. 69.

III. miejsce — Maciejczyk Maks Zw. Strzel. Król. Huta, pkt. 66.

Bieg naprzełaj w Lublińcu.



E. Mentrela z org. P. W. jako pierwszy na mecie.

IV. miejsce — Stelmach Piotr, Zw. Harc. Chorzów, pkt. 66.

V. miejsce — Garba Jan, „Sokół" Król. Huta, pkt. 60.

Indywidualne miejsca otrzymują dyplomy.

III. Szeregowi rezerwy.

1. Broń wojskowa, odległość 200 m., 3 próbne, 3 stojąc, 3 leżąc, 3 klęcząc, tarcza olimpijska 10-pierścieniowa, zespoły a 6 ludzi.

I. miejsce — zespół Zw. Strzel. Król. Huta, pkt. 147, na możliwych 540, zespół otrzymuje nagrodę przechodnią i żetony złote.

II. miejsce — zespół Str. Poż. Król. Huta, pkt. 141, otrzymuje dyplom.

III. miejsce — Szkoła Mech.-Hutn. Król. Huta, pkt. 139, otrzymuje dyplom.

IV. miejsce — zespół Kolej. P. W. pkt. 120, otrzymuje dyplom.

V. miejsce — zespół Zw. Podof. Rez. Og. Król. Huta, pkt. 112.

Indywidualne miejsca osiągnęli:

I. miejsce — Zembski Marcin, Zw. Strzel. Król. Huta, pkt. 52.

II. miejsce — Muller Józef, Szkoła Mech.-Hutn., pkt. 40.

III. miejsce — Grzyb Jan, Str. Poż. Król. Huta, pkt. 37.

IV. miejsce — Janko Alojzy, Szkoła Mech.-Hutn. pkt. 37.

V. miejsce — Manka Maksymiljan, Szkoła Mech.-Hutn. pkt. 36.

Indywidualne miejsca otrzymują dyplomy.

2. Broń małokalibrowa, odległość 100 m., 3 próbne, 3 stojąc, 3 leżąc, 3 klęcząc, tarcza małokalibrowa 100×100, zespoły á 6 ludzi.

I. miejsce — zespół Szkoły Mech.-Hutn. Kurs Wiecz., pkt. 237 na możl. 540, zespół otrzymuje nagrodę przechodnią i żetony złote.

II. miejsce — zespół Szkoły Mech.-Hutn. Kurs dzienny, pkt. 223, dyplom.

III. miejsce — zespół Zw. Powst. Grupa Opl. pkt. 222, otrzymuje dyplom.

IV. miejsce — zespół Stow. Rez. Król. Huta, pkt. 221, otrzymuje dyplom.

V. miejsce — zespół K. S. Klimzowiec, pkt. 212.

Indywidualne miejsca osiągnęli:

I. miejsce — Kauczor Paweł, Zw. Powst. Gr. Opl. pkt. 60 na możliwych 90.

II. miejsce — Lipiński Edward, Zw. Powst. Gr. Opl. pkt. 60.

III. miejsce — Sosawica Emil, K. S. Fortuna Król. Huta, pkt. 59.

IV. miejsce — Białucha Franciszek, Kolej. P. W. pkt. 59.

V. miejsce — Kauczor Jan, Zw. Powst. Gr. Opl. pkt. 59.

Indywidualne miejsca otrzymują dyplomy.

Do zawodów stanęło 72 zespoły á 6 ludzi — 432 + 26 indyw.; razem wzięło udział w zawodach strzeleckich 458 ludzi.

Bieg 10 klm. ze strzelaniem i torem przeszkód.

Wynik zawodów w czasie przedstawia się następująco:

I. miejsce — „Sokół" Król. Huta, czas 48 min.

II. miejsce — Związek Strzelecki Król. Huta, czas 54 min.

III. miejsce — Zw. Hallerczyków Król. Huta, czas 58 min.

IV. miejsce — Szkoła dokszt. Król. Huta, czas 60 min.

II. miejsce — Zw. Strzelecki Król. Huta, 13 min.

III. miejsce — Sokół Król. Huta, 10 minut.

IV. miejsce — Zw. Hallerczyków Król. Huta, 7 min.

Ogólna klasyfikacja przedstawia się następująco:

I. miejsce — Sokół Król. Huta, 38 min. otrzymuje nagrodę przechodnią i żetony złote.

II. miejsce — Zw. Strzelecki Król Huta, 43 min. otrzymuje żetony srebrne i dyplom dla zespołu.

III. miejsce — Szkoła Dokszt. Król. Huta, 46 min. zespół otrzymuje dyplom i żetony bronzowe.

IV. miejsce — Zw. Hallerczyków Król. Huta, 51 min. zespół otrzymuje dyplom.

W zawodach wzięło udział 5 drużyn o składzie 13 ludzi w jednej drużynie, razem 65 ludzi.

Bieg na przełaj 3000 m i 1500 m.

Wynik biegu przedstawia się następująco:

1500 m.

Hufce szkolne.

I. miejsce — Gimn. Klas. Król. Huta, 53 pkt. nagroda przech. i żetony.

II. miejsce — Gimn. Mat.-Przyr. Król. Huta, 112 pkt. dyplom.

III. miejsce — — —

Indywidualne miejsca zajęli:

I. miejsce — Słociński Dobiesław, Gimn. Handl. Król. Huta, dyplom.

II. miejsce — Durko Antoni, Gimn. Handl. Król. Huta, dyplom.

III. miejsce — Zdebik Franciszek, Gimn. Handl. Król. Huta, dyplom.

Organizacje P. W. i Szkoły dokształcające.

I. miejsce — Szkoła Dokszt. Chorzów, pkt. 133, otrzymuje dyplom i żetony.

II. miejsce — Zw. Harc. Chorzów, pkt. 135, otrzymuje dyplom.

III. miejsce — Sokół Król. Huta, pkt. 224, otrzymuje dyplom.

IV. miejsce — Szkoła Przemysł. Król. Huta, pkt. 259, dyplom.

V. miejsce — K. S. Fortuna Król. Huta, pkt. 271.

Indywidualne miejsca zajęli:

I. miejsce — Turajski Franciszek, Zw. Powst. Gr. M. Król. Huta, dyplom.

II. miejsce — Domański Józef, Sokół Król. Huta, dyplom.

III. miejsce — Litke Jan, Sokół Król. Huta, dyplom.

Starsi 3000 m.

I. miejsce — Szkoła Mech.-Hutn. Król. Huta, pkt. 47, nagroda przechodnia i żetony.

Bieg 3000 m.

I. miejsce — Szkoła Mech.-Hutn. Król. Huta, pkt. 47, nagroda przechodnia i żetony.

II. miejsce — Kolej P. W. Król. Huta, pkt. 58, dyplom.

III. miejsce — Ks. S. Fortuna Król. Huta, pkt. 71, dyplom.

Indywidualne miejsca zajęli:

I. miejsce — Matejas Alojzy, Sokół Król. Huta, dyplom.

II. miejsce — Pudlik Paweł, Szkoła Mech.-Hutn. Król. Huta, dyplom.

III. miejsce — Żyłka Ernest, Sokół Król. Huta, dyplom.

Ogółem w biegach na przełaj wzięło udział 83 zawodników.

Dalszy ciąg sprawozdania z zawodów nastąpi po święcie t. j. po 1. czerwca b. r.

Powiatowy Komendant P. W.
(—) Zawadzki, porucz.

Otwarcie strzelnicy małokalibrowej.
Teren P. W. Królewska Huta.

Z inicjatywy i staraniem Komisji Sportowej W. F. i P. W. Nowe Hajduki, powstała strzelnica małokalibrowa.

Strzelnica została urządzona i zaopatrzona w sprzęt według najnowszych wymogów, strzelnica posiada 6 stanowisk, długość strzału 100 m. Otwarcia strzelnicy dokonał w dniu 11. b. m. naczelnik gminy Nowe Hajduki p. Nowak, wśród licznie zebranej miejscowej ludności oraz przedstawicieli władz wojskowych i samorządowych.

Należy z pełnem uznaniem podkreślić pracę Komisji Sportowej, która w niedługim czasie wybudowała strzelnicę i obecnie pracuje intensywnie nad wykończeniem boiska sportowego, co w swoim przemówieniu podkreślił Powiatowy Komendant P. W. Królewska Huta, p. por. Zawadzki.

Strzały honorowe oddali: p. naczelnik gminy, przedstawiciel wojska, przedstawiciel Wydz. Ośw. Publ. Wojew. Śl. p. Mangold i Powiatowy Komendant P. W., następnie organizacje przystąpiły do strzelania.

Dnia 3. maja b. r. odbył się w Lublińcu bieg okrężny, którego odległość wynosiła 3100 m. Trasa biegła ulicami: Rynek, plac 3. Maja, Zamkowa, Grunwaldzka, Szpitalna, Pawła Stalmacha, Powstańców, Paderewskiego, Dworcowa, Mickiewicza, Lompy i Rynek. — Start i meta na rynku. Do zawodów z poszczególnych organizacji zgłosiło się 48 zawodników, z czego 39 zostało uznanych za zdolnych do biegu.

I. miejsce zajął Mendrela Ernest w czasie 10 minut, 20 sek.

II. miejsce zajął Górek Franciszek — 100 m. za pierwszym.

III. miejsce zajął Lisiecki Antoni — wszyscy ze Stow. S. M. P.

O godz. 16.30 odbyła się defilada zawodników i rozdanie nagród przez przewodniczącego Pow. Komitetu P. W. i W. F. starostę powiatu lublinieckiego p. Bielika. Nagrody były ufundowane przez obywateli m. Lublińca, którzy również byli obecni w czasie rozdania nagród.

Wydawnictwa W. F. i P. W.

ORGANIZACJA, BUDŻETY I GOSPODARKA KOMITETÓW WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO.

(Przegląd Intendencki nr. (17) 1. styczeń marzec 1930).

W numerze 1. „Przeglądu Intendenckiego", który ukazał się z początkiem kwietnia b. r., zamieszczony został obszerny artykuł kpt. int. Śliwy Romana na nader aktualny temat „organizacji, budżetów i gospodarki Komitetów Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego".

Artykuł ten podzielony jest na trzy części: w pierwszej omawia autor szczegółowo organizację komitetów od ich powstania do ostatnio wprowadzonych zmian okólnikiem Min. Spraw Wewn. z dn. 18. XI. 1929 r., podkreślając, że naogół okólnik ten powinien w razie ścisłego wprowadzenia go w życie pchnąć pracę komitetów na nowe tory i zapewnić jej jaknajlepszy rozwój.

Ujemną stronę okólnika stanowi według autora zbyt ogólnikowe ujęcie w nim spraw administr.-cyjno-gospodarczych i stawia wniosek uzupełnienia tegoż ujednostajnieniem czynności tego rodzaju jak:

a) ogólne zasady budżetowania,
b) podział budżetu, ustalenie formy zestawienia budżetu,
c) termin i sposób zestawiania i zatwierdzania budżetu,
d) zaległości budżetowe, przenoszenie kredytów i budżety dodatkowe.

W części II. artykułu podaje autor uwagi ogólne o budżetach komitetów, ich planu prac i preliminarzach budżetowych oraz daje dość szczegółowy projekt instrukcji budżetowej wraz z wzorem budżetu Powiat. Komitetu W. F. i P. W.

Część III. artykułu poświęcona jest gospodarce pieniężnej i materjałowej komitetów; po omówieniu krytycznem obowiązującej w tej dziedzinie instrukcji P. U. W. F. i P. W. z roku 1927, autor daje konkretny projekt systemu rachunkowego komitetów.

Wobec zupełnego prawie braku przepisów z tej dziedziny, artykuł powyższy ułatwi znakomicie prowadzenie gospodarki komitetów oraz przyczynić się może do ujednostajnienia metod pracy i rachunkowości komitetów na terenie całego państwa.

Z tego też względu inicjatywę i poczynania „Przeglądu Intendenckiego" musimy powitać z pełnem uznaniem.

„Przegląd Intendencki" zamawiać można przez wpłacenie do P. K. O. na konto „Przeglądu Intendenckiego" nr. 12.835 ceny pojedyńczego egzemplarza względnie prenumeraty. — Cena pojedyńczego egzemplarza wynosi 4 zł., 50 groszy.

Prenumerata roczna wynosi: w Warszawie: 12 złotych wraz z odnoszeniem do domu, na prowincji 14 złotych wraz z przesyłką pocztową. Czasopismo wojskowe „Przegląd Intendencki" jest kwartalnikiem, wydawanym staraniem i nakładem Koła Oficerów Intendentów. Ukazuje się regularnie z końcem każdego kwartału.

Adres Redakcji i Administracji:

Warszawa, ul. Nowowiejska nr. 3, gmach M. S. Wojsk., Dep. Int. pokoje nr. 141 i 151, telefony: 522-27 i 520-44.

DZIAŁ ROZRYWEK.

Od Redakcji. Dążąc stale do jak największej popularyzacji naszego wydawnictwa — otwieramy niniejszem łamy naszego pisma dla działu rozrywek.

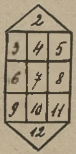
Od tego numeru rozpoczynamy pierwszy turniej w tym dziale, który trwać będzie przez okres trzech miesięcy począwszy od dnia 1 czerwca b. r.

Rozwiązania nadsyłać należy za nr. 11 i 12 w terminie do dnia 1. lipca b. r., dalsze rozwiązania przez cały czas trwania turnieju razem z dwóch numerów w terminie do dnia 1. sierpnia, za trzeci zaś miesiąc t. j. sierpień do dnia 1. września b. r.

Zwycięzcą zostanie ta osoba, która za rozwiązanie zagadek otrzyma największą ilość punktów, przyczem do turnieju będą dopuszczone te osoby, które prześlą rozwiązanie najmniej trzech zagadek.

Na wypadek zbiegu równej ilości punktów uzyskanych przez dwie względnie więcej osób zwycięzca do pierwszej nagrody zostanie wylosowany. Drugą i trzecią nagrodę otrzymają te osoby, które po wylosowaniu zwycięzcy pierwszego miejsca zdobędą najwięcej punktów.

Dla zwycięzców turnieju przeznacza Redakcja trzy bardzo cenne nagrody, prócz tego, po skończonym turnieju zostaną podane do ogólnej wiadomości nazwiska wszystkich biorących udział w turnieju — oraz zdobywców pierwszych trzech nagród.



Rysunek ten rozłożyć na 7 części i zestawić z nich gwiazdę.
(Za rozwiązanie 1 pkt.).



Cyfry 1-12 wstawić w miejsce kropek, w ten sposób, by tak zewnętrzne 6 jak i wewnętrzne 6 dały w sumie — licząc w dowolnym kierunku jedną i tą samą cyfrę.
(Za rozwiązanie 1 pkt.).



Wyciąć, nakleić na kartonie i złożyć dużą literę **T**.
(Za rozwiązanie 2 punkty).

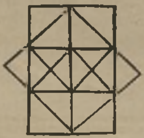
Zadanie rachunkowe.

Wiele kul będziemy potrzebowali na czterostronną piramidę z kul, gdy na początku do podstawy damy z każdej strony po 10 kul.
(Za rozwiązanie 2 punkty).

Bilety wizytowe.

Kadomento Piowawa

Co to za władza?



Powyższą figurę narysować za jednem pociągnięciem.
(Za rozwiązanie 2 punkty).

Janus Tiszar

Jaki jest zawód tego pana?
(Za rozwiązanie 1 pkt.).

Śląski Urząd Wojewódzki
Liczba O. P. III 1737/1.

Katowice, dnia 1 maja 1930 r.

KOMUNIKAT

w sprawie wolnych stanowisk nauczycielskich w szkołach średnich ogólnokształcących Województwa Śląskiego.

Wydział Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego ogłasza niniejszem wykaz wolnych stanowisk nauczycielskich na rok szkolny 1930/31 w państwowych i komunalnych szkołach średnich ogólnokształcących:

1. **Państwowe gimnazjum polskie w Bielsku:**
   1 fizyk z matematyką.
2. **Państwowe gimnazjum klasyczne w Cieszynie:**
   1 matematyk z fizyką.
3. **Państwowe gimnazjum matem.-przyrodnicze w Cieszynie:**
   1 nauczyciel wychowania fizyczn. i robót ręcznych,
   1 germanista.
4. **Państwowe gimnazjum klasyczne w Królewskiej Hucie:**
   1 germanista,
   1 przyrodnik,
5. **Państwowe gimnazjum matem.-przyrodnicze w Królewskiej Hucie:**
   1 matematyk.
6. **Państwowe gimnazjum w Lublińcu:**
   2 filologów klasycznych,
   2 polonistów,
   1 przyrodnik, 1 fizyk z matematyką.
7. **Państwowe gimnazjum w Mysłowicach:**
   1 nauczyciel do rysunków i robót ręcznych.
8. **Państwowe gimnazjum w Pszczynie:**
   1 filolog klasyczny.
9. **Państwowe gimnazjum żeńskie w Tarnowskich Górach:**
   1 polonista, 1 naucz. fizyki i chemji.

10. **Miejskie gimnazjum męskie w Katowicach:**
klasy polskie: 1 polonista z historją, 1 naucz. rysunków, 1 naucz. śpiewu i muzyki.
klasy niemieckie: 1 germanist z franc., 1 fizyk z chemją i matematyką.

11. **Miejskie gimnazjum żeńskie w Królewskiej Hucie:**
1 filolog klasyczny,
1 historyk i geograf z jęz. wykł. niemieckim,
1 romanista z językiem niemieckim.

12. **Miejskie gimnazjum żeńskie w Mysłowicach:**
1 polonista (stka), 1 matematyk z fizyką.

13. **Komunalne gimnazjum w Nowym Bytomiu:**
1 germanista, 1 fizyk z chemją, 1 geograf z historją.

14. **Miejskie gimnazjum żeńskie w Pszczynie:**
1 rel. rzym.-kat., 1 naucz. wychowania fizyczn.,
1 nauczyciel robót ręcznych i rysunków.

15. **Komunalne gimnazjum w Rożdzieniu:**
1 polonista, 1 przyrodnik.

16. **Komunalne gimnazjum w Rudzie:**
1 nauczyciel robót ręcznych i rysunków.

17. **Komunalne gimnazjum w Szarleju:**
1 przyrodnik z matematyką lub fizyką,
1 polonista, 1 filolog klasyczny.

18. **Komunalne gimnazjum w Siemianowicach:**
1 fizyk, 1 matematyk (czka), 1 historyk (czka).

19. **Miejskie gimnazjum w Żorach:**
1 polonista, 1 filolog klasyczny,
1 przyrodnik, 1 nauczyciel ćwiczeń cielesnych.

20. **bez oznaczenia miejsca:**
1 matematyk-fizyk.

O powyższe posady ubiegać się mogą kandydaci, mający pełne kwalifikacje. Podania zaopatrzone w legalizowane dowody studjów i egzaminów, metrykę urodzenia i życiorys należy przesłać drogą urzędową do Wydziału Oświecenia Publicznego — Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach do dnia 15. czerwca 1930 r.

Za Wojewodę:

Dr. Ludwik Ręgorowicz m. p.

Naczelnik Wydziału

Wydział Oświecenia Publicznego — Województwa Śląskiego

ogłasza

KONKURS

na posadę dyrektora państwowego gimnazjum matematyczno-przyrodniczego w Królewskiej Hucie.

Kandydaci odpowiadający warunkom, przewidzianym w ust. 2 art. 12 ustawy z dnia 1. lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3. lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 462) winni wnosić podania z zachowaniem drogi służbowej do Wydziału Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego w nieprzekraczalnym terminie do 30. czerwca b. r.

Do podania należy dołączyć:

1. dowody studjów,
2. dotychczasowy przebieg służby,
3. curriculum vitae.

Posada zostanie nadana z dniem 1. września 1930 r.

Dr. Ręgorowicz m. p.

Naczelnik Wydziału

CENY OGŁOSZEŃ:				
za tekst.	1 strona 400 zł.,	pół strony 220 zł.,	ćwierć strony 120 zł.	1/8. 65 zł
okładka	1 „ 500 zł.,	„ „ 250 zł.,	„ „ 135 zł.	1/16. 35 zł

REDAKTOR NACZELNY: TADEUSZ MALTZE.

Redaktor na woj. kieleckie: Nacz. Tadeusz Dunin Borzeński. Redaktor na woj. krakowskie: Nacz. Władysław Błażewicz.